

21 i 22 grudnia posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 18 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 21 i 22 bm.

Posiedzenie rozpocznie się 21 grudnia 1971 r. o godzinie 16.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— sprawę wygaśnięcia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 4 (Kraków);

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów;

• O projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1972 r.;

• O projekcie ustawy budżetowej na 1972 r.;

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutum dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1970 r.;

— zmiany w składzie Rady Ministrów;

— odpowiedzi na interpelacje. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął przedstawicieli PAN

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz w obecności wicepremiera Wincentego Krąskiego przyjął 15 bm. przewodniczącego OK FJN, prezesa Polskiej Akademii Nauk — prof. dr. Janusza Groszkowskiego oraz wiceprezesa PAN — prof. dr. Włodzimierza Trzebiatowskiego.

Spotkanie poświęcone było omówieniu problemów związanych ze zbliżającym się Zgromadzeniem Ogólnym PAN.

Pozjazdowe spotkanie w poznańskiej siedzibie NOT

W poznańskim Domu Techniki odbyło się wczoraj spotkanie wybranych na VI Zjeździe członków centralnych władz partyjnych: I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady i przewodniczącego OW — NOT — Lechosława Gruszczyńskiego z aktywem stowarzyszeń naukowo-technicznych. W spotkaniu tym uczestniczył także sekretarz KW — Tadeusz Grabski.

Uczestnicy Zjazdu nie składali relacji z jego obrad. Natomiast podzieliли się osobistymi

Uczelnie a badania naukowe

Narada rektorów

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryka Jabłońskiego obradowali wczoraj w Warszawie rektorzy i prorektorzy do spraw naukowych wyższych uczelni z całego kraju. Omawiane były sposoby możliwie najpełniejszego włączenia wyższych uczelni w nurt badań naukowych i wirożeniowych prowadzonych w Polsce.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił przewodniczący KNIiP prof. Jan Kaczmarek, który podkreślił dwa wnioski wypływające z obrad VI Zjazdu PZPR i zjazdowe go zespołu do spraw nauki i oświaty. Chodzi przede wszystkim o dalsze zwiększenie efektywności działalności badawczej i rozwojowej, w czym znacznie większy może być udział placówek szkół wyższych.

Z drugiej strony — władze partyjne i państwowe odwołują się obecnie do świadomości, kwalifikacji i doświadczenia pracowników nauki i techniki, dając im jednocześnie coraz większą autonomię poczynają. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami. Miejscami, głównie na północy, niewielkie opady deszczu lub mżawki.

Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie do 9 st. miejscami na południowym zachodzie.

Wiatry umiarkowane, na północy dość silne, z kierunków zachodnich.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
17
GRUDNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 299 (8652)
Cena 50 gr

Pomyślna realizacja Czynu Zjazdowego

Przedstawiciele przemysłu odlewniczego u J. Szydłaka

Przed zbliżającym się świętem pracowników odlewnictwa członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak przyjął 16 bm. delegację reprezentującą 80-tysięczną rzeszę pracowników zakładów odlewniczych z całego kraju. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk, wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Kałm oraz minister przemysłu ciężkiego — Włodzimierz Iejczak.

W skład delegacji odlewników wchodził: Adam Bielecki — formier w odlewniach radomskich, Józef Cader — oczyszczacz odlewów w Bielskiej Fabryce Armatury, Włodzimierz Gniadek — starszy mistrz w Fabryce Łączników w Podkanowie, Stanisław Jakub-

czyk — formier w Warszawskiej Fabryce Pomp, Stefan Jurezyński — wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców, mgr. inż. Henryk Kłodaś — dyrektor Odlewni w Śremie; mgr. inż. Stanisław Kopyński — dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Wyro-



Podczas spotkania w gmachu KC PZPR przemawia Jan Szydłak.

CAF — Langda — telefoto

bów Odlewniczych w Radomiu, Zofia Nowak — rdeniarka w Zakładach Metalowych „Skarżysko”, dr. inż. Jur Piszak — dyrektor Instytutu Odlewnictwa, Zbigniew Pluciennik — starszy mistrz Odlewni w Śremie, Józef Rybiak — modelarz w Koneckich Zakładach Odlewniczych, Marian Stobiński — starszy technolog w Kujawskich Zakładach Maszyn Rolniczych we Włocławku i Czesław Zaskiewicz — wytopiacz żeliwa w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu.

Członkowie delegacji poinformowali o aktualnych problemach. Dokończenie na str. 2

Uchwała VI Zjazdu PZPR w broszurowym wydaniu

Podstawowy dokument VI Zjazdu PZPR — Uchwała: „O dalszy socjalistyczny rozwój PRL” wydana została nakładem „Trybuny Ludu”. Połączony od piątku — 17 bm. broszurowe wydanie uchwały można nabywać w punktach sprzedaży „Ruch”. (PAP)

Rozmowy A. Greczki w Iraku

W czwartek w Bagdadzie rozpoczęły się rozmowy oficjalne między marszałkiem Związku Radzieckiego, ministrem obrony Andriejem Greczką a jego iraackim kolegą, gen. Ahmadem Szychabem.

Na początku rozmów obaj ministrowie złożyli oświadczenia, następnie rozmowy były kontynuowane przy drzwiach zamkniętych.

Expose J. Broz-Tito

W czwartek, na sesji parlamentu, prezydent Jugosławii Josip Broz-Tito wygłosił expose na temat polityki zagranicznej Jugosławii, w którym omówił aktualne wydarzenia na świecie. Nawiązując do sytuacji na podkontynencie indyjskim, Tito oświadczył, że niemożliwe jest trwałe rozwiązanie konfliktu w Pakistanie Wschodnim bez respektowania praw narodu tego kraju.

Nowa tura wyborów we Włoszech

Trzynasta tura wyborów prezydenckich we Włoszech nie przyniosła rezultatów. Zaden z kan-

Walki na froncie zachodnim • Przemówienie Y. Khana • Administracja Bangla Desz rozpoczyna urzędowanie

Kapitulacja Dhaki

Premier Indii, Indira Gandhi zakomunikowała w parlamencie, że w czwartek wojska indyjskie wkroczyły do Dhaki — stolicy Bangli Wschodniego. Dowódca dywizji pakistańskiej gen. Mohammed Shamsheer poddał się.

Według informacji agencji, które powołują się na koła oficjalne, dowódca wojsk pakistańskich w Pakistanie Wschodnim gen. Niazi wyraził zgodę na kapitulację. W Kalkucie podano oficjalnie do wiadomości, że szef sztabu frontu wschodniego armii indyjskiej gen. Jacob udał się w kierunku Dhaki w celu spotkania się z gen. Niazi.

Na konferencji prasowej w Rawalpindi rzecznik pakistańskiego dowództwa wojskowego ograniczył się do stwierdzenia, że sytuacja na froncie wschodnim jest poważna i od mówił wszelkich komentarzy.

E. Gierek przyjął P. Nerudę

16 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce tegorocznego laureata nagrody Nobla, znanego poecie chilijskiego Pablo Nerudę. W spotkaniu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejehma.

Obecny był ambasador Chile w Polsce — Ricardo Tarud Daccarett. (PAP)

Możliwość wznowienia misji?

Konsultacje G. Jarringa z M. Riadem i A. Ebanem

Rząd Egiptu poinformował sekretarza generalnego ONZ U Thanta, że akceptuje rezolucję Zgromadzenia Ogólnego NZ na temat rozwiązania kryzysu bliskowschodniego, zwracając się z prośbą, o niezwłoczne wprowadzenie jej w życie. Prasa kairska informuje, że wicepremier i minister spraw zagranicznych Egiptu, Mahmud Riad odbył w tej sprawie rozmowę z wysłannikiem sekretarza generalnego na Bliski Wschód, Gunnarem Jarringiem.

Jak podaje agencja France Presse także minister spraw zagranicznych Izraela Aha Eban spotkał się w piątek z Gunnarem Jarringiem. Jak się przypuszcza, omówi on z Jarringiem kwestię możliwości wznowienia jego misji mediacyjnej. (PAP)

dydatów nie uzyskał 505 głosów elektorów, tj. absolutnej większości głosów.

Czternasta tura wyborów odbędzie się w piątek przed południem.

Walki na terytorium Ugandy

Agencje zachodnie powołując się na oficjalne źródła w Kampale

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

li doniosły o gwałtownych walkach, jakie od 2 dni toczą się między sudańskimi wojskami rządowymi, a oddziałami powstańców z Sudanu południowego w rejonie Kirwa, położonym na terytorium ugandyjskim. Rząd Ugandy, który zalecił ewakuację mieszkańców w rejonie objętym walkami, zażądał natychmiastowego wycofania się wojsk sudańskich.

Jeśli chodzi o sytuację na froncie zachodnim rzecznik ten oświadczył, iż w ciągu ostatnich doby nie nastąpiły tam żadne zmiany. Na różnych odcinkach frontu toczą się walki. Samoloty pakistańskie dokonały nalotów na lotniska indyjskie w Srinagarze, Armit-sarze, Patankot i Dżajsalmer, w sektorze radżasthańskim, a

także na indyjskie stacje kolejowe i pociągi w pobliżu Monabao i Gurdaspur.

Według informacji z Delhi, samoloty indyjskie nadal dokonywały bombardowań obiektów wojskowych w Karaczi i Sjalokot.

Prezydent Pakistanu Yahya Khan oświadczył w przemówieniu radiowym wygłoszonym po kapitulacji wojsk pakistańskich w Dhace, że „kapitulacja wojsk pakistańskich na wschodzie nie o-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw

16 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych, w którym udział wzięli: ze strony KC PZPR — Edward Gierek, Edward Babuch, Józef Tejehma i Stanisław Kania; ze strony NK ZSL — Stanisław Gucwa, Dyzma Galaj, Józef Ozga-Michalski i Edward Duda; ze strony CK SD — Zygmunt Moskwa, Andrzej Benesz, Michał Grendys i Piotr Stefański.

W trakcie posiedzenia omówiono problemy realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR oraz inicjatywę przeprowadzenia w roku 1972 wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (PAP)

Gwałtowny spadek kursu dolara na giełdach światowych

Konferencja dziesięciu państw

Z rozpoczynającą się w piątek konferencją ministrów finansów i dyrektorów banków centralnych dziesięciu najbardziej uprzemysłowionych państw kapitalistycznych koła finansowo-gospodarcze tych krajów łączą wiele nadziei, chociaż równocześnie nie ukrywają pewnych obaw. Uważa się bowiem, że chociaż spotkanie to może przynieść pewne postępy w dziedzinie walutowej, to nie rozwiąże ono problemów istniejących na płaszczyźnie handlowej.

Nie wyklucza się także, że z ostatecznym rozwiązaniem problemu kursów walut trzeba będzie poczekać na spotkanie, które odbędzie prezydent Nixon w końcu grudnia z kanclerzem NRF, Willy Brandtem i w początku stycznia z premierem Japonii, Eino Sato.

Wiadomość o bliskiej dewaluacji dolara spowodowała już od środka panikę na najważniejszych giełdach walutowych Europy Zachodniej i Japonii. Posiadacze waluty amerykańskiej, której kurs stale spada, gorączkowo usiłują jej się pozbyć. Banki francuski, brytyjski i zachodniemiecki musiały w środę i czwartek interweni-

Dokończenie na str. 2

Ujęcie zamachowców?

W czwartek agencja Scotland Yardu aresztowała w londyńskim porcie lotniczym Heathrow dwóch osobników, podejrzanych o dokonanie próby zamachu na ambasadę Jordani w Wielkiej Brytanii, Zaid-al-Rifai.

Usiłovali oni zbiec z wysp brytyjskich na pokładzie samolotu linii lotniczych „BOAC”, który miał odlecieć do Bejrutu i Bombaju.

Bunt w więzieniu USA

W więzieniu w Yardville (stan New Jersey — USA) wybuchł bunt. Ponad 100 więźniów zabarykadowało się w jednym ze skrzydeł budynku trzymając jako zakładników zastępcę dyrektora więzienia i strażnika. Władze wezwały na teren więzienia żołnierzy.

M. Chevalier w szpitalu

Maurice Chevalier (83 lata) gwiazdor sceny i filmu francuskiego przebywa w jednym ze szpitali paryskich w związku z chorobą nerek. Będzie on tam poddany szczegółowym badaniom.

Od 22 stycznia 1972r.

W. Brytania, Irlandia Dania i Norwegia w EWG

W czwartek źródła poinformowały o oświadczeniu w Brukseli, że 22 stycznia 1972 roku nastąpi podpisanie umowy o przystąpieniu do Wspólnego Rynku Wielkiej Brytanii, Irlandii, Danii i Norwegii.

Oznacza to, że przystąpienie Wielkiej Brytanii do EWG zostało ponownie odroczone. Pierwotnie spodziewano się, że nastąpi ono przed świętami Bożego Narodzenia, następnie zostało przełożone na okres między 12 a 17 stycznia. Według tych samych źródeł tekst umowy o przystąpieniu nie jest jeszcze gotowy i nie będzie gotowy do końca br. Inną sprawą, która opóźnia podpisanie umowy jest otwarty problem rybołówstwa, dotyczący Norwegii. (PAP)

Nasze kontakty

Red. D. Mitulescu gościem „Głosu”

W ramach kontynuowanej przez „Głos Wielkopolski” współpracy z redakcjami różnych pism z krajów demokracji ludowej, przybył do naszej redakcji dziennikarz z Rumunii — Dumitru Mitulescu, redaktor naczelny dziennika „Steagul Rosu” (Czerwony Sztandar) wychodzącego w Bacau (stolica regionu). Gościa naszego interesują problemy społeczno-kulturalne Wielkopolski. Następnym uda się do Gdańska, Krakowa i Warszawy.

Rzecznik Rządu PRL o założeniach rozwoju kraju w latach 1971-72

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się 16 bm. konferencja prasowa rzecznika rządu — Włodzimierza Janiurka z korespondentami prasy, agencji, radia i telewizji krajów socjalistycznych akredytowanymi w Polsce. Tematem konferencji były węzłowe zagadnienia społeczno-gospodarcze rozwoju Polski w latach 1971 — 72. Odpowiadając na pytania rzecznik rządu przedstawił również zadania administracji państwowej w realizacji uchwał i postanowień VI Zjazdu PZPR, a także przewidywane wyniki gospodarcze kończącego się roku.

Spadek kursu dolara

Dokończenie ze str. 1

Wac, by nie dopuścić do nadmiernej spadku kursu dolara w stosunku do ich walut, co naturalnie osłabiłoby ich pozycję w trakcie przetargów w Waszyngtonie. Bank tokijski musiał w tych warunkach zakupić w czwartek ok. 160 mln dolarów, by utrzymać kurs jena i tak najwyższy od chwili wprowadzenia płynnego kursu wymiany. Faktyczna rewaluacja jena w stosunku do dolara wynosiła w czwartek 12,02 proc.

Francuski minister gospodarki i finansów, Valéry Giscard d'Estaing oświadczył w czwartek, że Stany Zjednoczone zniósł 10-procentową podwyżkę cła na towary importowane, jak tylko zostaną ustalone międzynarodowe parytety walut. Dodał on, że sprawa ta została uzgodniona w czasie rozmów prezydenta Francji, Georges'a Pompidou z prezydentem USA, Richardem Nixonem na Azorach. (PAP)

Kapitulacja Dhaki

Dokończenie ze str. 1

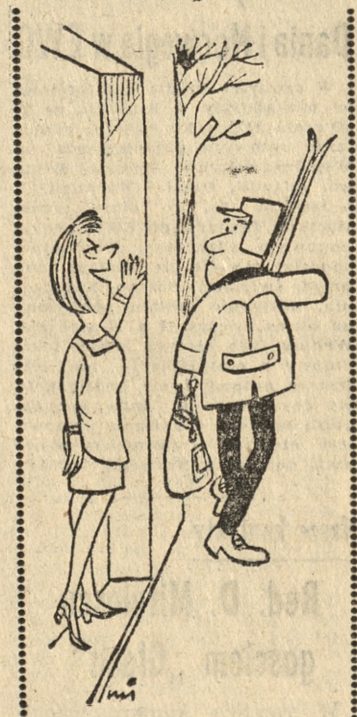
znacza końca wojny z Indiami". Zapewniał do ludności Pakistanu o „gotowości do dalszych poświęceń”.

Yahya Khan podziękował Chinom i Stanom Zjednoczonym za wielką pomoc udzieloną Pakistanowi w „w krytycznym momencie”. Zapewnił on, że Pakistan nie podda się „dopóty, dopóki wróg nie zostanie przepędzony z terytorium pakistańskiego”.

Rzecznik rządu indyjskiego oświadczył, że w piątek w Dhace rozpoczną urzędowanie przedstawiciele nowej cywilnej administracji Bangla Desz. Grupa wysokich rangą przedstawicieli rządu Bangla Desz uda się w piątek z Kalkuty do Dhaki, gdyż w czwartek nie mogli tego uczynić z powodu trudności transportowych.

Rada Bezpieczeństwa ONZ wznowiła w czwartek plenarne posiedzenie.

..... HUMOR I SATYRA



— A listy, tak jak w zeszłym roku, będę ci posyłała do szpitala w Zakopanem!

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek.

! GŁOS WIELKOPOLSKI AR
17 XII 1971 Nr 299 (8652)

Dobre zbiory zbóż — gorsze ziemniaków i warzyw • Zwiększenie dostaw żywności

Pomyślne prognozy dla rolnictwa

Wyniki produkcyjne rolnictwa w bieżącym roku oraz zadania społeczno-gospodarcze wsi na rok przyszły były 15 bm. w Komitecie Centralnym partii tematem narady sekretarzy rolnych KW PZPR, kierowników zainteresowanych resortów oraz organizacji społeczno-gospodarczych i spółdzielczych działających na wsi. W naradzie, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, uczestniczył sekretarz NK ZSL — Bolesław Strużek.

Dobłą prognozą dla rolnictwa na rok przyszły są tegoroczne wyniki globalnej produkcji rolnej, która — jak stwierdził w zagajeniu dyskusji kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz, będzie według dotychczasowych szacunków o ok. 3 proc. większa niż w ub. roku, przy czym wzrost produkcji zwierzęcej spodziewany jest w granicach ok. 6 proc. Pomyślne rezultaty osiągnięto w zbiorach zbóż, których plony w stosunku do ub. roku wzrosły w br. o 4,1 q z ha.

Współpraca dziennikarzy Polski i NRD

16 bm. podpisany został w Warszawie protokół roboczy o współpracy między Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy NRD na rok 1972. Protokół przewiduje dalsze rozszerzenie wymian międzyrządowych, organizowanie spotkań specjalistycznych, jak również koordynację działalności dziennikarzy obu państw w międzynarodowej. (PAP)

drzenie w sprawie konfliktu indyjsko — pakistańskiego. Zgłoszone zostały dwa nowe projekty rezolucji — radziecki i syryjski.

Projekt radziecki:

1) Apeluje do wszystkich stron o podjęcie kroków w celu natychmiastowego przerwania ognia i działań wojennych na frontach z chodnim i wschodnim.

2) Wzywa do jednoczesnego uregulowania sytuacji politycznej, zgodnie z życzeniami narodu Pakistanu Wschodniego, co wyrażali wybrani przez niego przedstawiciele.

3) Wzywa wszystkie strony do podjęcia wszelkich kroków niezbędnych dla ochrony życia ludzkiego i przestrzegania Konwencji Genewskiej.

4) Zwraca się z prośbą do sekretarza generalnego ONZ o szybkie i stałe informowanie Rady na temat realizacji postanowień tej rezolucji.

5) Zobowiązuje Radę Bezpieczeństwa do kontynuowania debaty nad dalszymi środkami, które należy podjąć w celu przywrócenia pokoju w tym rejonie świata.

Zgłoszony przez przedstawiciela Syrii projekt rezolucji przewiduje m. in. natychmiastowe wstrzymanie ognia i wyznaczenie przez sekretarza generalnego specjalnego wysłannika do prowadzenia rozmów w celu całościowego i politycznego uregulowania konfliktu.

Do chwili obecnej zgłoszono w Radzie Bezpieczeństwa 5 projektów rezolucji, w tym również projekt polski.

Projekty tych rezolucji zostały zmodyfikowane. Np. rezolucja francusko — brytyjska w obecnej formie przewiduje polityczne rozwiązanie konfliktu w Pakistanie Wschodnim i jest uważana przez obserwatorów za rezolucję kompromisową. Podczas środowej debaty Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Chin Ludowych zapowiedział, że będzie głosował przeciwko każdej rezolucji przewidującej autonomię Bengalu Wschodniego, w tym również przeciwko projektowi rezolucji polskiej.

Obrađujući u Helsinkach Światowa Rada Pokoju potępiła prowokacyjne pojawienie się jednostek VII Floty USA w Zatoce Bengalskiej. Tę demonstrację marynarki wojennej USA Światowa Rada Pokoju określiła, jako „jawną wojskową interwencję neokolonializmu amerykańskiego na subkontynencie indyjskim”. Światowa Rada Pokoju zażądała od ONZ oraz wszystkich narodowych i międzynarodowych organizacji położenia kresu tej imperialistycznej prowokacji oraz wezwwała do respektowania praw narodu Bangla Desz. (PAP)

Plan skupu zbóż konsumpcyjnych z tegorocznych zbiorów został już wykonany. Dobre są też zbiory rzepaku oraz buraków.

Natomiast znacznie niższe niż rok temu, na skutek letniej suszy były zbiory ziemniaków, siana oraz owoców i warzyw gruntowych. Spadek plonów i zbiorów roślin okopowych i pastewnych spowodował silną rzeczyspór niedobory pasz gospodarskich, zwłaszcza dla bydła głównie w rejonach najbardziej dotkniętych suszą. Mimo to tendencje rolników do powiększania produkcji zwierzęcej, jak podkreślano, nie maleją, lecz wzrastają. Jest to następstwem, zdaniem uczestników narady, korzystniejszych dla produkcji zwierzęcej warunków ekonomicznych stworzonych w wyniku podjętych w br. przez kierownictwo polityczne i państwowe decyzji oraz zapewnienia wyższych, bo w wysokości 4,5 mln. ton dostaw do państwa pasz treściwych — głównie w postaci mieszanek. Niezależnie więc od uzyskanego już postępu w produkcji zwierzęcej, czego wyrazem jest zwiększenie w ciągu 11 miesięcy br. dostaw żywności o około 50 tys. ton w stosunku do analogicznego okresu ub. roku, na dostawy w styczniu i lutym przyszłego roku rolnicy zakontraktowali dwa razy więcej tuczników niż w tych samych miesiącach br. Dostawy młodego bydła rzeźnego, jak wynika z zawartych kontraktów są na styczeń 1972 r. wyższe o 15 proc., a na luty — o 36 proc. w porównaniu do analogicznych miesięcy br.

W dyskusji wskazywano m. in. na konieczność przyspieszenia mechanizacji prac w produkcji zwierzęcej oraz najbardziej pracochłonných robót polowych zwłaszcza przy zbiorach i konserwacji pasz, wysiewie nawozów. Podkreślano też potrzebę dalszej poprawy pracy administracji rolnej oraz obsługi rolnictwa głównie w zakresie mechanizacji i budownictwa rolniczego. Niektóre z tych spraw m. in. uproszczenie procesów inwestycyjnych w rolnictwie oraz opracowanie nowych projektów budynków inwentarskich zostaną rozwiązane jeszcze w br. Podejmowane są też wysiłki w przemyśle mające na celu zapewnienie rolnictwu więcej i lepszych maszyn oraz części zamiennych. Podkreślano jednak przy tym konieczność poprawy poziomu eksploatacji maszyn i urządzeń technicznych znajdujących się w dyspozycji rolnictwa. (PAP)

Monarchia coraz droższa

Brytyjska monarchia staje się coraz droższa dla podatnika z za kanalu La Manche. Izba Gmin zaaprobowowała w tym tygodniu podwyżkę opusań dla rodziny królewskiej. Królewskie apanaże podwyższono z 475 tys. funtów do 980 tys. funtów (tj. około 2.350 tys. dolarów) rocznie. Tym samym królowa Elżbieta II i małżonek książę Filip, a także królowa matka i księżniczka Małgorzata będą mieli od stycznia przyszłego roku pensję wyższą o 106 procent. (PAP)

Na forum WTK

Uchwalono program „Roku Filmu w Wielkopolsce”

Przyszły rok kalendarzowy, jak już wielokrotnie informowaliśmy, dedykowany został w Wielkopolsce szerokiej popularyzacji filmu. Wczoraj na posiedzeniu prezydium zarządu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego z udziałem zaproszonych działaczy filmowych i popularyzatorów zatwierdzony został ramowy program „Roku Filmu w Wielkopolsce”.

Obrađujący wiceprezes WTK Jerzy Męczyński. Z założeniami programowymi Roku zapoznał szczegółowo zebranych sekretarzy Towarzystwa Dzierżym Janowski. W toku dyskusji, jaka wzięła się po tym wystąpieniu głos zabrało kilkunastu mówców doręczając swe uwagi do programu całego przedsięwzięcia. Prezydium Zarządu WTK zaakceptowa-

Zapowiedź obrad szefów państw członków federacji arabskiej

Dziennik „Al-Ahram” poinformował w czwartek, że trzech prezydentów Federacji Republik Arabskich — Egiptu, Libii i Syrii zbiorą się w końcu przyszłego tygodnia w Tripolisie. Sadat, Kadafi i Asad omówią ostatni rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Dalsze delegacje opuściły Warszawę

16 bm. opuściły Polskę dalsze delegacje partii komunistycznych robotniczych, które uczestniczyły w VI Zjeździe PZPR.

Tego dnia z Warszawy wyjechały delegacje: Komunistycznej Partii Japonii oraz Komunistycznej Partii Argentyny, Dominikańskiej Partii Komunistycznej, Meksykańskiej Partii Komunistycznej oraz Socjalistycznej Partii Chile.

Delegacje tych partii zgłoszą przedstawicieli KC PZPR.

PAP

11 rocznica Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego Konferencja prasowa w ambasadzie RWP

Mija 11 rocznica utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego z tej okazji 16 bm. podczas konferencji prasowej charge d'affaires A. I. Republiki Wietnamu Południowego w Polsce Huynh Tuan przedstawił szczegółowo rozwój sytuacji

Rok 1971 — stwierdził Huynh Tuan — będący kolejną próbą wprowadzenia w życie przez administrację Nixonowskiej koncepcji „wietnamizacji” wojny, przysporzył Stanom Zjednoczonym wielu dotkliwych porażek na płaszczyźnie przede wszystkim wojskowej. „Wietnamizacja” wojny nie tylko ją przedłuża, lecz również rozszerza ją na cały Półwysep Indochiński.

Nasza postawa — podkreślił Huynh Tuan — zawsze była pełna dobrej woli. Zawsze domagaliśmy się i domagamy się nadal pokoju, natychmiastowego wycofania z Wietnamu Południowego amerykańskich wojsk i ich satelitów, zlikwidowania wszystkich amerykańskich baz wojskowych w tej części świata, obalenia klikki Van Thieu, pojednania narodu. Dążymy do pokojowego rozwiązania

USA sabotują konferencję paryską

Przedstawiciel delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego na środowowej konferencji prasowej w stolicy Francji stwierdził, iż delegacja USA, która w dalszym ciągu odmawia udzielenia poważnej odpowiedzi na siedmipunktowe propozycje pokojowe przedstawione przez delegację TRR RWP, pod pretekstem „niezadowolenia” z przebiegu paryskich rozmów wystąpiła z wnioskiem przesunięcia 139 plenarnego posiedzenia z 16 na 23 grudnia br. Następnie delegacja amerykańska zaproponowała ponowne przesunięcie tego spotkania na 30 grudnia br.

Przedstawiciel TRR RWP podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych ucieka się do prowokacyjnych manewrów, których celem jest sabotowanie posiedzenia paryskiego. (PAP)

Posłowie o organach kontroli w rolnictwie i przetwórstwie

Obrađujący wczoraj pod przewodnictwem posła Franciszka Szecherbala Wojewódzki Zespół Poselski w Poznaniu zapoznał się z realizacją ustawy w sprawie działalności Państwowej Inspekcji Skupu i Przetworów Artykułów Rolnych. Informację na ten temat przedstawił posłom Wojewódzki Inspektor — Stanisław Staszak, omawiając najpoważniejsze prace kontrolne przeprowadzone w roku bieżącym w zakresie gospodarki roślinnej i zwierzęcej oraz przetwórstwa i produkcji pasz.

Podczas kontroli stwierdzono, że mimo przyspieszonego skupu zbóż, nie było większych kłopotów z ich przyjmowaniem i magazynowaniem ze względu na załatwienie dodatkowych powierzchni składowych. Krytyczne uwagi zgłoszono w związku z sytuacją w produkcji i mieszalnictwie pasz, gdzie nie zawsze stosowano się do obowiązujących receptur, powodując w ten sposób pogorszenie jakości mieszanek.

Kontrola gospodarki zwierzęcej, obok pozytywnej oceny pracy punktów skupu żywności, wykazała

niedociągnięcia w przetwórstwie mięsnym, niepotrzebne przetrzymywanie podrobów w zamrażalnikach, wypadki nadużyć na niekorzyść rolników przy skupie koni rzeźnych przez prywatne przedsiębiorstwa.

Podczas dyskusji posłowie zwracali uwagę na skargi wyborców dotyczące pasz treściwych, jakości wysiódków buraczanych, jakości odcioru buraków cukrowych w tegorocznej kampanii cukrowniczej, nieodpowiednią jeszcze klasyfikację żywności wołowej i bekoniowej oraz jęczmienia browarnianego, co zniechęca rolników do kontraktacji.

Na pytania posłów dotyczące różnych spraw rolnictwa i skupu odpowiadali: kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Jerzy Wojtecki i kierownik Wydziału Skupu Klemens Wolniak, a dotyczące działalności organów kontroli inspektor Stanisław Staszak.

Ponadto posłowie przedyskutowali wstępny projekt zmian regulaminu Sejmu, przedstawiony przez posła Jana Wąsickiego. (emp)

Plazy przed terminem

Z każdym dniem wydłuża się lista poznańskich i wielkopolskich zakładów pracy, które składają meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcji.

Wczoraj otrzymaliśmy informację z przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 7”. Wykonała ona plan 15 bm. Do tego terminu przekazano zleceniodawcom wszystkie obiekty, które w tym roku miały być wykonane. Do końca roku przedsiębiorstwo to wykona dodatkowo prace wartości około 23 mln zł., a tym samym znacznie przekroczy wartość produkcji zaplanowanej na ten rok. Przekroczenie zadań uzyskano m. in. dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia VI Zjazdu i XX-lecia spółdzielni. (c)

Podobny meldunek wpłynął od Spółdzielni Inwalidów „Mełtalowiec”, która także w połowie tego miesiąca podsumowała roczny plan. Do końca grudnia br. wykonana tu zostanie dodatkowa produkcja wartości 2 mln zł. Tutaj również przedterminowa realizacja zadań wiąże się z wykonaniem zobowiązań i to z okazji VI Zjazdu i XX-lecia spółdzielni. (c)

Rozmowy premiera Jugosławii na Węgrzech

W czwartek przewodniczący Rady Prezydyjnej WRL, Pal Losonczy przyjął przebywającego z oficjalną przyjacielską wizytą na Węgrzech przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej Jugosławii, Džemala Bijedicia.

Tego samego dnia D. Bijedicia został przyjęty przez I sekretarza WSPR, Janosą Kadara. W spotkaniu wzięł udział premier Jenoe Fock. (PAP)

Nagrody medyczne PAN za 1971 r.

16 bm. na sesji plenarnej Wydziału Nauk Medycznych PAN przyznane zostały doroczne nagrody Wydziału za osiągnięcia naukowe w dziedzinie medycyny. Przyznano 5 równorzędnych nagród — w tym 3 indywidualne i 2 zespołowe.

Nagrodę otrzymał m. in. doc. dr Karol Bernardezyk z Kliniki Ortopedycznej AM w Poznaniu za osiągnięcia w dziedzinie rehabilitacji ortopedycznej. (PAP)

Nowy korespondent PAP

Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Waszyngtonie, red. Janusz Gofebski zakończył pracę w stolicy USA. Nowym korespondentem PAP został red. Jan Dziadzić. (PAP)

Wybieramy najpopularniejszego Wielkopolanina 1971

Przed rokiem czytelnicy poznańskich dzienników oraz telewizji i radiostuchaczy wybierali „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Został nim światowej sławy ortopeda prof. dr Wiktor Dega. Ponadto w tym samym publicznym plebiscycie, na który wpłynęło prawie 50 000 głosów, wybraliśmy 11 „Wielkopolaninów roku 1970”. Ponieważ impreza ta cieszyła się wielką popularnością w społeczeństwie Wielkopolski i przy czyniła się do upowszechniania ludzi prezentujących wartościowe społecznie postawy również w tym roku postanowiliśmy ogłosić plebiscyt na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971”. Organizatorzy plebiscytu, to znaczy WKZZ, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, zarządy wojewódzkie ZMS i ZMW, redakcje „Głosu Wielkopolskiego”, „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego” oraz wszystkich czasopism regionalnych i zakładowych. Rozgłoszają Poznańska PR i Telewizja Poznańska, przypominają warunki plebiscytu.

Składa się on z dwu etapów: pierwszy polega na nadsyłaniu kandydatur na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971”, drugi na głosowaniu na wybranego przez komisję plebiscytową 10 kandydatów pretendujących do tytułu.

Pierwszy etap trwa do końca grudnia 1971 roku. W tym terminie należy pod adresem któregośkolwiek z organizatorów nadesłać kandydaturę do tytułu „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971”. Czytelnicy naszego dziennika przesyłają kandydaturę pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: „Wielkopolanin 71”. Kandydaturę może nadesłać zarówno każda osoba prywatna jak i zakład pracy, organizacja polityczna, organizacja zawodowa, czy swobodnie dobrana grupa ludzi. Słowem — każdy. Pod tym względem nie ma żadnych ograniczeń.

Każda kandydatura musi być odpowiednio uzasadniona. Chodzi o to, żeby przy wysuwaniu kandydatur brać pod uwagę takie cechy i czyny, jak: twórczość, aktywność i ofiarność w sferze pracy kandydata, jego wybitny wkład na przykład w rozwój nauki, techniki, w organizację pracy i kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich, jego wkład w rozwój kultury, wybitne zasługi w upowszechnianiu oświaty i kultury, odwagę i ofiarność w sytuacjach szczególnie niebezpiecznych, szczerść i odwagę w konstrukttywnej krytyce, upór i konsekwencję w pokonywaniu trudności, wyróżniające się osiągnięcia w pracy społecznej lub tym podobne inne cechy i czyny.

Oczywiście, są to cechy wymienione przykładowo. Kandydat nie musi się wykazać wszystkimi z nich. Byłoby to zresztą niemożliwe. Wzorowy i wyróżniający się robotnik nie może przecież mieć osiągnięć naukowych, naukowiec zaś nie potrzebuje się wykazywać bohaterскими czynami, rolnik na tomiast musi mieć przede wszystkim dobre wyniki w pracy na roli lub w hodowli. Chodzi jednak o to, by kandydati wykazali się swymi osiągnięciami właśnie w roku 1971, a nie w dalszej przeszłości.

Do tytułu kandydować mogą przedstawiciele klasy robotniczej, inteligencji oraz pracującej wsi, a więc robotnicy, inżynierowie, naukowcy, ekonomiści, nauczyciele, rolnicy, urzędnicy, lekarze, pielęgniarki, młodzież itp.

W drugim etapie plebiscytu, komisja plebiscytowa dokona wyboru 10 spośród wszystkich nadesłanych kandydatów. Na tych 10 będą głosować nasi czytelnicy, słuchacze radia i telewizji — słowem wszyscy chętni. Ten spośród kandydatów, który otrzyma największą liczbę głosów, otrzyma tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971”, pozostali dziewięciu kandydatów zostanie — „Wielkopolanami roku 1971”.

Ogłoszenie wyników i wręczenie laureatom naszego ple-

biscytu honorowych dyplomów odbędzie się w ramach obchodów rocznicy wyzwolenia Poznania, czyli około 23 lutego 1972 roku. Poza tym spośród wszystkich, którzy nadesłali swe głosy w plebiscycie, zostaną wylosowane liczne wartościowe nagrody rzeczowe. Ale o nagrodach poinformujemy dopiero po zakończeniu pierwszego etapu.

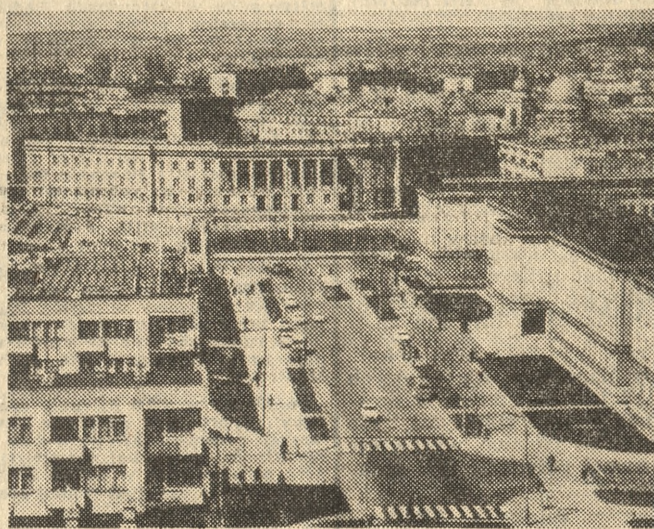
Na razie więc — do 31 grudnia 1971 — czekamy na Wasze propozycje, na przesyłanie kandydatur na „Najpopularniejszego Wielkopolanina 1971”. Apelujemy więc zarówno do osób prywatnych jak i do przedsiębiorstw, organizacji partyjnych, związkowych, młodzieżowych, zawodowych, rolniczych, do spółdzielni produkcyjnych. Państwowych Gospodarstw Rolnych, do małych zakładów przemysłowych i do wielkich, takich jak np. HCP, „Pomel”, „Stomil”, PKP, PKS, Fabryka Łożysk Tocznych, Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, ZNTK, Odlewnia w Śremie i inne. Ambicją każdej z nich i każdej dyrekcji powinno być nadesłanie co najmniej jednego kandydata do tytułu „Najpopularniejszego”.

Czekamy do końca grudnia 1971. Przypominamy adres: „Głos Wielkopolski”, Poznań, Grunwaldzka 19.

Zapraszamy wszystkich przesyłających kandydatury. I jeszcze tylko jeden warunek: kandydaturę prosimy uzasadnić oraz podać takie dane kandydata, jak: imię, nazwisko, adres, miejsce pracy, zawód i zajmowane stanowisko lub pełnioną funkcję oraz wiek.

Czekamy!

Białostockie centrum



Fragment ulicy Marii Curie-Skłodowskiej. CAF — fot. Sienko

Tropem obietnic dla handlu

Kto szybko daje...

Lepiej niż w latach ubiegłych, choć nie brakowało przypadków, że producent reklamował się na wyrost”. Tak pod koniec roku oceniają handlowcy realizację zapowiadanych przez przemysł dostaw nowych towarów rynkowych.

Wywiązały się ze swych przyrzeczeń przemysły: lekki, ciężki i maszynowy. Zawiodły natomiast niektóre zakłady podległe resortom: przemysłu chemicznego, leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Przemysł lekki dostarczył do handlu m. in. ponad 3,6 mln. mb. tkanin bawełnianych nowych typów, wśród nich kaszmiry, piki, krepy, kretony o wysokich walorach użytkowych i estetycznych. Zwiększyły się dostawy koców anic, tkanin dekoracyjnych z przędzy płomienistej, koszulowych i ubraniowych. W tej grupie wyrobów przemysł dał więcej niż obiecywał. Zapowiadano 12 rodzajów nowości, dostarczono 29.

Wśród tkanin wełnianych wyprodukowano m. in. nowe rodzaje płaszczyznych i sukienkowych oraz ubraniowych z wełny czesankowej i zgrzebnej, tkanin z mieszanki wełny z torletem, białym, anilana. Materiały te są niekierujące, łatwe w konserwacji, nie gniją się. Z wyrobów jedwabnych i dekoracyjnych dostarczono około 15 nowych pozycji asortymentowych.

Dlaczego tyle mówi się o młodzieży? Dlaczego jej sprawy postawiono pod czas dramatycznych obrad VII, a potem i VIII Plenum wśród tych najważniejszych, wymagających rychłego rozwiązania? Za pierwszą odpowiedź niech posłuży fakt, że 50 proc. naszego narodu stanowią ludzie młodzi. Stąd sprawy życia i pracy młodzieży łączą się nierozdzielnie z wszystkimi najważniejszymi sprawami kraju. Wystarczy powiedzieć: mieszkanie. Toż właśnie w okresie zawierania związków małżeńskich wchodzi najliczniejsza powojenna roczniki. Młodzi, którzy chcą tworzyć rodziny, a do tego potrzebują mieszkań. Mają w końcu do nich prawo, a w społecznym, narodowym interesie leży, by je dostali, i by rodziny założyli.

Miniona pięćdziesiątka nie należała do okresów najbardziej sprzyjających młodzieży. Wtedy notowano znaczny wzrost liczby młodych, podejmujących pracę zawodową (tak będzie jeszcze również w najbliższych latach). Ale nie zostało to prze widziane i właściwie zaplanowane w założeniach polityki ekonomicznej. Stąd w niektórych rejonach kraju pojawiały się trudności ze znalezieniem właściwej pracy dla absolwentów szkół średnich, zwłaszcza ekonomicznych, odzieżowych, handlowych, chemicznych. Jednocześnie zaś wiemy, że w kraju jako całości mieliśmy stały deficyt kadr kwalifikowanych.

Choć partia w tamtych latach poświęcała problemom młodzieży wiele uwagi, próbując wzbogacić ideowo działalność ruchu młodzieżowego, zwała się na najbardziej zaniedbanym odcinku studenckim, to jednak fragmentaryczność i do

CZAS DZIAŁANIA

Dla młodych — z młodymi

rażność poczyniła nie dawała zadowalających rezultatów.

Dopiero w tym roku, z inicjatywą nowego kierownictwa KC, rozpoczęto prace nad gruntowną analizą sytuacji i postaw młodego pokolenia, problemów wychowania, kształcenia i adaptacji zawodowej, uczestnictwa młodzieży w życiu społecznym i politycznym, rozwoju kultury i upowszechnienia sportu, podnoszenia sprawności fizycznej młodzieży itd. Wiemy, że rezultaty tych prac zostaną po VI Zjeździe przedłożone na specjalnym Plenum KC. Posłużą zapewne do opracowania długofalowego programu działania ideowo-wychowawczego oraz rozwiązywania oświatowych, ekonomicznych i społecznych problemów młodzieży.

Pamiętamy, że pewne sprawy zostały już w ciągu tego roku rozwiązane. Zmieniono np. system wstępnych stażów pracy absolwentów szkół. Poczyniono kroki, mające na celu zapewnienie w tym roku pracy wszystkim absolwentom szkół. Zrobiono wiele dla poprawy wypoczynku wakacyjnego młodzieży.

Dyskusja na Zjeździe stanowiła istotny krok naprzód w analizie sytuacji młodego pokolenia i w formułowaniu wniosków przyszłego programu w tym zakresie. Pięknie powiedział sekretarz KC Edward Gierek, że PZPR jest także partią młodych, dla nich budoje Polskę, ale i razem z nimi. Partia chce oczywiście zapewnić młodzieży nowoczesne wykształcenie, zaszczepić jej głębką ideowość, nawyki rzetelnej pracy i dyscypliny, chce rozwijać jej samodzielność, inicjatywę i wolę nowatorskiego działania.

Nie można się oglądać na daleką przyszłość. Trzeba to robić już dzisiaj. Nie jeden bowiem działacz zgadza się z tym, że młodzieży trzeba powierzać odpowiedzialne zadania, lecz gdy przychodzi do konkretnych decyzji, okazuje się, że jest on do nich gotów, ale może kiedyś w przyszłości.

Od zaraz powinno się znaleźć formuły uczestnictwa młodzieży w programowaniu i realizacji najważniejszych celów, razem z dorosłymi. Idzie tu zwłaszcza o udoskonalenie produkcji, wprowadzanie nowej techniki i organizacji pracy. Tam zapał i krzyk młodych mogą się najlepiej uzewnętrznić.

Są pewne sprawy, wymagające rychłego rozwiązania. Należy do nich współzawodnictwo pracy młodzieży, gdzie zmieniać winny ulec przestarzałe zasady. Trzeba je ściśle zgrać z przygotowywanym nowym systemem plac oraz polityką awansów. Choć w dziedzinie adaptacji społeczno-zawodowej coś niecoś już zrobiono wymaga ona dalszej gruntownej reformy i udoskonalenia, a początki jej winny się znaleźć już w szkole. Zadania rewolucji naukowo-technicznej wymagają wszędzie dobrych fachowców. Nasz system oświatowy nie nadaje za potrzebami i — jak wiemy — nad jego naprawą pracuje Komitet Ekspertów. To nienadanie odbija się znowu niekorzystnie na młodzieży. Najbardziej kuleje oświata rolnicza. 65 proc. aktywnych rolników nie ma ukończonej szkoły podstawowej, a więc nie ma także podstaw dalszego dokształcania zawodowego. Istnieje potrzeba przemyślenia modelu polskiego ruchu młodzieżowego, problemu integracji wysiłków młodzieży, zorganizowanej w kilku organizacjach.

Wszystko są to sprawy, o których była mowa na VI Zjeździe. Wszystkie one są coraz gruntowniej badane. Z badań wyprowadza się wnioski. A młodzież coraz bardziej angażuje się w problemy kraju. Podjęła powszechny czyn produkcyjny i społeczny w ciągu tego roku. Objęła patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Pragnie wnieść swój wkład w budowę huty „Centrum”, w regulację Wisły, budowę autostrad, w rozwiązywanie problemów ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Są to zadania wielkie, w które realizację można szczególnie wyraziście skojarzyć indywidualne interesy ze społecznymi, widzieć te osobiste w perspektywie rozwojowej kraju. Zrozumienie tych związków — nie dla każdego oczywiste — stanowi podstawę zaangażowania. Także młodzieży. I o tym w wychowaniu trzeba zawsze pamiętać. Jak i to, żeby młodzieży ciągle uświadamiać, iż jest pokoleniem wielkiej szansy, i to, że realizacja tej szansy od niej samej w decydującym stopniu zależy.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

wet ci, co nie znaleźli się na „ławce kar”, nie uniknęli pewnych potknięć. Rzecz w dotrzymaniu terminów zapowiedzianych dostaw.

Nie wystarczy bowiem wykonać plan ilościowo. Trzeba też zważyć, co i kiedy się produkuje. Np. dostawy obuwia tekstylnego-gumowego, choćby nie wiedzieć jak nowoczesnego i modnego w... grudniu, pod koniec roku, to duża przesada. To samo dotyczy innych rodzajów materiałów, odzieży i tkanin sezonowych. Trafie w sezon — to sekret powodzenia tego czy innego wyrobu. Wiele o tym doskonale handel, toteż zastrzegając sobie terminy dostaw. Cóż z tego, skoro przemysł często ich nie dotrzymuje.

Ciągnie się za nami dziedzictwo „doganiania planu”. Pod koniec roku fabryki i zakłady starają się wykonać, a nawet przekroczyć plan. Brak rytmiki w produkcji, niedostatek w dostawach, niedostatek w kooperacji nadrabia się w IV kwartale gorączkową pracą, tysiącami nadgodzin i zmęczeniem załóg. Bierze — proszą producenci, a gdy handel zastania się brakiem miejsca czy niesprzyjającym sezonem, grożą: poczekajcie, w przyszłym roku przyjdziecie jeszcze do nas.

A przecież i tu powinna obowiązywać zasada: kto szybko daje — dwa razy daje. Gdyby tak w przyszłym roku znalazła ona należne miejsce w stosunkach przemysł — handel, może nie mielibyśmy powodu do narzekania.

JERZY SOKOŁOWSKI

Wśród najszcześliwszego nawet i najbogatszego społeczeństwa zawsze znajduje się grupa osób, które z różnych przyczyn stają się bezradne, potrzebują pomocy, ze strony osób trzecich. U nas w szerokim zakresie spełnia tę rolę Polski Komitet Pomocy Społecznej. Uzupełnia on działalność państwa przez inicjowanie i rozwijanie aktywności społeczeństwa w kierunku świadczenia niezbędnej i systematycznej pomocy oraz usług opiekuńczych na rzecz ludzi starszych, znajdujących się w trudnych warunkach życiowych, których nie są w stanie rozwiązać samodzielnie lub przy pomocy rodziny.

W 1970 r. wielkopolska organizacja PKPS zrzeszała ponad 70 000 członków w 637 kołach. W Lesznie co piąty mieszkaniec jest członkiem PKPS, w powiecie śremskim co dziesiąty. Są jednak i takie powiaty, jak np. Konin i Czarńków, w których liczba członków nie przekracza nawet 0,5 proc. mieszkańców. W powiecie kościańskim nie istnieje ani jedno koło gromadzkie. A potrzeby pomocy tu nie brak.

PKPS swą działalność opiera o składki członkowskie oraz dary społeczne. W 1970 r. dochody wielkopolskiego Komitetu Pomocy Społecznej wynosiły prawie 8,5 mln zł. W ostatnim 5 latach wzrosły blisko trzy i półkrotnie. Jedną z form zdobywania funduszy jest korzystanie z ofiarności różnych instytucji. Potrzeba takiej współpracy podkreślona została we wnioskach Egzekutywy KW PZPR z czerwca 1968 r., w których stwierdza się, że „bardziej niż dotychczas winien partycypować na rzecz PKPS pion spółdzielczości oraz zakłady produkcyjne”. Przykład dobrej w tym zakresie współpracy od lat daje Gostyń.

III Wojewódzki Zjazd PKPS

Żeby jesień życia była zawsze pogodna

Pomocą społeczną w 1970 r. objęto w województwie ponad 17.500 osób. Zarządy terenowe PKPS stosunkowo najpełniej zaspokajały potrzeby swych podopiecznych w zakresie odzieży. Bardzo nierównomiernie w poszczególnych powiatach kształtuje się jedna z podstawowych form pomocy — pomoc obiadowa, minimal-

ne środki (110 500 zł) wydatkowane na pomoc domową (opieka i usługi w mieszkaniach). Ta ostatnia forma w niektórych powiatach w ogóle nie została jeszcze wprowadzona. Rozwija się dobrze w Nowotomyskiem (już od 1966 r.), Kościańskim, Kępieńskim, Wolsztynie, w miastach takich jak Leszno i Gniezno. Z uwagi na znaczne zapotrzebowanie w tym zakresie, wynikające m. in. z braku miejsc w domach opieki społecznej, rozszerzenie tej formy pomocy staje się koniecznością.

Ale pomoc i usługi opiekuńcze dla osób samotnych i niezdolnych do samodzielności — to tylko jedna forma działalności PKPS. Zadaniem organizacji jest również aktywizacja społeczna ludzi starszych, utrzymanie ich więzi ze społeczeństwem, zapobieganie alienacji, zaspokajanie potrzeb kulturalnych. W tym zakresie wielkopolski komitet PKPS nie posiada zbyt bogatych tradycji. Do 1969 r. jedyną placówką prowadzącą systematyczną działalność kulturalną dla ludzi starszych był leszczyński Klub Seniora, korzystający z pomieszczeń Domu Kultury. W 1969 r. własny klub zorganizował Zarząd Powiatowy w Śrebie, w 1970 — w Rawiczu. Tym większe uznać należy się harcerzom z Otusza (powiat Nowy Tomyśl), którzy pomogli zorganizować klub seniora w miejscowej, wiejskiej szkole.

Mimo tych pewnych braków działalność wielkopolskiego PKPS jest coraz szersza. Zasięga do kilkuset ofiarnych działaczy, wywodzących się z różnych środowisk. Są wśród nich robotnicy, emeryci, renciści, działacze polityczni. W pracę PKPS angażują się opiekunowie społeczni. Łączy ich jedno: społeczna pasja i wrażliwość oraz współodpowiedzialność za losy innych.

Pracę utrudnia brak lokali. Rady narodowe, dla których PKPS jest partnerem w opiece nad ludźmi starszymi i niezaradnymi życiowo, winny więc uwagi poświęcić tym sprawom.

Formy działania PKPS — stosownie do coraz innych potrzeb człowieka starego i starzejącego się — będą się zmieniać, od pomocy rzeczowej w kierunku opieki domowej i organizowania formy kulturalnego wypoczynku. Dzisiejszy III Zjazd Wojewódzki, wytyczy program działania organizacji na lata następne. (bw)

FILM Kult rzeczy w erze prosperity

„PIERRE I PAUL, CZYLI ŻYCIE NA RATY”. Film produkcji francuskiej. Scenariusz: Rene Allio i Serge Ganz. Reżyseria: Rene Allio. Wykonawcy: Boldini — Pierre Mondy, Martine — Bulle Ogier, Mathilde — Madeleine Barbulée, Paul — Robert Juillard, Moran — Pierre Santini, Trabon — Philippe Moreau, Levasseur — Francis Girod i inni.

Czynnik społeczny kształtujący psychikę bohaterów — oto co zdaje się szczególnie interesować ambitnego scenarzysty i reżysera teatralnego Rene Allio, który od pewnego czasu zaczyna także penetrować teren kinematografii. Poznałszy parę lat temu jego zjadliwą „Starszą panią bez godności”, teraz oglądamy „Pierre i Paul”, którym to filmem Allio zdecydowanie wkroczył w kształtujący się od paru lat nurt polityczno-społeczny współczesnej kinematografii francuskiej.

Nasz bohater jest technikiem budowlanym, dobrze prosperującym, cieszącym się zaufaniem przełożonych. Zarabia świetnie i bezkrytycznie włącza się w obyczaje ery prosperity społeczeństwa konsumpcyjnego, dla którego głównym kultem jest kult rzeczy. Fabrykanci wymyślają co raz to nowe przedmioty, zachwala je coraz bardziej sugestywnie w natrętnej, zalewającej wszystko reklamie, a ludzie dają się na to nabierać i toną w zalewie przedmiotów często zgoła zbędnych.

Zakupy oczywiście ułatwia powszechnie stosowany system ratnej sprzedaży. A także księżka czekowa, która tak często i tak łatwo wpada w ręce naszego bohatera. „Pieniądze nie mają znaczenia” mówi często Pierre i szasta nimi na lewo i prawo. Krytyczną dlań decyzją jest kupno mieszkania. Trzeba je przecież umieścić, a przy zamianach Pierre'a do mechaniczno-elektronicznych urządzeń szybko się ono zapełnia magnetofonami, telewizorami, odbiornika-

mi radiowymi itd. A jeśli lodówka, to wielkości szafy i koloru... różowego. Rzecz jasna łatwo przewidzieć, do czego to wszystko prowadzi. Konto okazuje się nie tylko puste, ale trzeba je uzupełnić o kilkadziesiąt tysięcy franków, bo Pierre za tyle już wydał czeków bez pokrycia.

W tym wszystkim śmierć ojca i kosztowny pogrzeb („pieniądze nie mają znaczenia, mam”) to już nawet dla rozwoju akcji niepotrzebny czynnik sprowadzający rozumowanie na inne tory. Pierre uświadamia sobie istnienie śmierci, świadomość tego faktu zaczyna na nim ciążyć. Ale nieodrodne dziecko społeczeństwa konsumpcyjnego kupuje dalej. Aż dopiero, gdy wszyscy na raz wierzyciele zaczynają się zgłaszać po długi zaczyna rozumieć bezsens kultu rzeczy. Dotąd cie szyl się jak dziecko z każdego nowego przedmiotu, czy on był mu potrzebny, czy nie. Po prostu wszystkie przedmioty traktował jak zabawki. W samochodzie mniej go interesował silnik, niż automatycznie wysuwana antena. Teraz widzi, że te rzeczy są mu zupełnie niepotrzebne. Chciałby je oddać, ale nikt nie chce niczego przyjąć z powrotem. Można najwyżej wymienić na coś innego.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



SPORT-SPORT-SPORT

W oczekiwaniu na znicz

Sapporo gotowe do Olimpiady

Millionowe Sapporo żyje już Igrzyskami XI Zimowej Olimpiady, która zostanie rozegrana tu w dniach 3-13 lutego 1972 r. Ulice miasta zmieniły swój wygląd. Na każdym kroku, barwne afisze, reklamujące występy najlepszych narciarzy, łyżwiarzy i hokeistów świata. W witrynach sklepów w autobusach, tramwajach, na dworcach kolejowych — pojawiły się olimpijskie emblematy — 5 kół — symbol Igrzysk. Większość miejskich hoteli urządzono w stylu europejskim.

Piłka ręczna

Interesujący turniej w Koninie

Od kilkunastu dni, Konin dysponuje pięknym obiektem sportowym w postaci hali sportowej oraz niezwykle efektownie prezentującej się pływalni. Właśnie w nowo wybudowanej hali odbędzie się w niedziele interesujący turniej piłki ręcznej mężczyzn w ramach rozgrywek Pucharu Polski. Startować będą 3 drużyny ligi międzywojewódzkiej: Polonia Chodzież, Prosa Kalisz i Niebła Wągrowiec oraz 2 zespoły grające w lidze okręgowej: Patria Buk i Ostrowia.

W sumie odbędą się 4 spotkania, zaś pierwsze rozpocznie się o godz. 18.30. Gorące zachęcamy mieszkańców Konina do obejrzenia interesującego zapowiadającego się meczów, a zwłaszcza młodzież, gdyż jak poinformowali nas przedstawiciele Zgłębia Konin w niedługim czasie w klubie tym utworzona zostanie sekcja piłki ręcznej. (s)

dla każdego...

Polski Związek Kolarski postanowił starać się o organizację kolarskich mistrzostw Europy juniorów w 1974 r.

Zapaśnicze mistrzostwa Europy w obu stylach odbędą się w dniach od 24 do 30 kwietnia przyszłego roku w Katowicach. Będzie to generalna próba zapaśników europejskich przed Olimpiadą w Monachium.

Do kadry narodowej rugbyistów wyznaczonych zostało 30 zawodników, w tym trzech z Wielkopolski: Longin Ostaszewski i Marian Marcinkowski z Polonii oraz Zdzisław Łopajczyk z Posenian. Polskie rugbyści grają w przyszłym roku z reprezentacjami Włoch, Jugosławii, Anglii, NRD, Rumunii i Czechosłowacji.

Podczas trwania Igrzysk Olimpijskich 1972 w Monachium odbędzie się mecz pokazowy w rugby. Działacze tej dyscypliny mają nadzieję, że rugby znajdzie się znowu w programie Olimpiady 1976 r. w Montrealu.

Popularny w NRD dziennik sportowy „Sportecho” obszernie i w ramach superlatyw wyraża się o działalności sportowej naszego trenera państwowego w boksie Feliksa Stamma, z okazji 70-letniej rocznicy jego urodzin.

RAPID BUKARESZT WYELIMINOWANY

Pogromcy warszawskiej Legii, piłkarze Rapidu Bukareszt zostali wyeliminowani z rozgrywek o puchar UEFA, przegrywając w środku w Bukareszcie w rewanżowym meczu 1/8 finału z Tottenham Hotspur 0:2 (0:0). Bramki dla zespołu angielskiego zdobyli Pearce w 59 min. i Chivers w 81 min.

W Komitecie organizacyjnym XI Olimpiady — spokój. Nie ma tu gorączkowej krzątaniny, pospiechu, tak charakterystycznych dla okresów poprzedzających wielkie międzynarodowe imprezy. Japończycy nade wszystko cenią systematyczność i porządek. Przez kilka lat pracowali zgodnie z harmonogramem, o wszystkim pomyśleli wcześniej i teraz na 7 tygodni przed Olimpiadą gotowi są już na przyjęcie zagranicznych gości.

Na obiektach olimpijskich instalowano wszystkie urządzenia. Wioska olimpijska wprawdzie jeszcze pusta, ale wszystkie pokoje przygotowane są dla przyszłych mieszkańców. Jak dotychczas w Sapporo jest tylko jeden olimpijczyk — australijski łyżwiarz inż. Linch, który przyjechał tu aby przygotować się do olimpijskich występów.

Wszyscy mieszkańcy Sapporo z dumą mówią o nowym mieście, które polaję centrum miasta z obiektami olimpijskimi. Otwarcie nowoczesnej, centralnej stacji odbędzie się w tych dniach. Pod ziemią znajdują się tu lokale rozrywkowe, kawiarnie, japońskie herbaciarnie, bieżnie także parking i sztuczny ogród.

Poruszanie się po Sapporo bez znajomości języka japońskiego jest niezwykle utrudnione. W odróżnieniu od stolicy kraju Tokio, niewielki procent mieszkańców Sapporo zna obce języki. Komitet organizacyjny zatrudnił więc ok. 2 tysiące tłumaczy — przewodników, z których 510 przeszło specjalne przeszkolenie. 230 oficjalnych tłumaczy komitetu organizacyjnego zna język angielski, 110 francuski, 98 niemiecki, 45 rosyjski, 21 hiszpański, po 2 norweski i szwedzki, po 1 włoski i fiński. Oficjalnymi osobistościami opiekiwać się będzie 50 japońskich dziewcząt, pełniących funkcję hostes, (o-za)

Hokej na lodzie

Zjednoczeni grają w Poznaniu

Niesprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiły działaczom Zjednoczonych Wzrędnia zorganizowanie kolejnych spotkań o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej na swoim terenie. Najbliższe mecze w sobotę i w niedzielę, drużyna Zjednoczonych rozegra w Poznaniu a jej przeciwnikiem będzie zespół TKKF Ognisko. Szczecin, niedawny zwycięzca spotkań z Cybina. Pierwszy mecz Zjednoczeni — Ognisko rozpocznie się w sobotę o godz. 20, zaś drugi w niedzielę o godz. 10.30.

Ponadto również w sobotę i w niedzielę w Gorzowie miejscowy Stilon przyjmie poznańską Cybinę. Aktualna tabela ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie przedstawia się następująco:

1. Zjednoczeni	4	8	37-12
2. Ognisko	2	4	17-6
3. Stilon	2	0	9-17
4. Cybina	4	0	14-37

Zaległe mecze Ogniska ze Stilonem odbędą się 29 i 30 bm. (s)

Kadra lekkoatletek przed Monachium

Do kadry olimpijskiej w lekkiej atletyce kobiet powołano 22 zawodniczki:

Sprint — Barbara Bakulin (22 lat) Orkan Poznań; Helena Flisnik (19 lat) Górnik Zabrze; Danuta Jędrzejek (24 lata) Start Lublin; Urszula Józwik (24 lata) Gwardia Olsztyn; Irena Szewińska (25 lat) Polonia Warszawa.

400 m — Krystyna Hryniewiecka (23) Skra Warszawa; Hanna Kowal (25) AZS Warszawa; Danuta Piecyk (21) Gwardia Olsztyn; Elżbieta Skowrońska (22) Spójnia Warszawa; Bożena Zientarska (19) Stadion Zielona Góra.

800 i 1500 m — Zofia Kolakowska (23) Spójnia Warszawa; Danuta Wierzbowska (26) Gwardia Olsztyn. **100 m ppł.** — Teresa Nowak (29) Gwardia Warszawa; Danuta Strazińska (29) Skra Warszawa; Teresa Sukniewicz (23) Gwardia Warszawa; Grażyna Rabsztyń (19) Buzza Wrocław.

Rzuty — Ludwika Chwieska (23) Gwardia Warszawa; Cecylia Bajer (21) Naprzód Rydułtowy; Ewa Gryzewska (23) Piast Gliwice; Daniela Jaworska (25) Skra Warszawa; Krystyna Nadolna (29) Spójnia Gdańsk.

Skoki — Danuta Konowska (22) Lumel Zielona Góra.

Piłkarski Puchar Świata

Remis w Atenach

W obecności ok. 45 tys. widzów odbył się w Atenach pierwszy mecz piłkarski o „Puchar Świata” między finalistą Klubowego Pucharu Europy, Panathinaikosem Ateny i zdobywcą Pucharu Pld. Ameryki, Nacionalem Montevideo. Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Powodzenie dla gospodarzy zdobył w 48 min. Fylakouris. Wyroównał w 50 min. Arttime. Rewanżowe spotkanie odbędzie się 28 bm. w Montevideo.

Panathinaikos zastąpił w rozgrywkach zdobywcę Pucharu Europy — Ajax Amsterdam, który zwyciężywał z meczów z Nacionalem.

Pojedynki o Puchar Świata posiadają nieodłąką tradycję ekscytacji na boisku i brutalnej gry. Mecz w Atenach nie był wyjątkiem. Szczególnie ostro grali Urugwajczycy. Ich ofiarą padł Grek Tomaras, który tuż po rozpoczęciu drugiej połowy spotkania został zniesiony z boiska ze złamaną nogą. Autor ordynarnego faulu, Urugwajczyk Morales także musiał opuścić boisko, wykluczony z gry przez brazylijskiego arbitra Fernando Neto. (o-za)

dalekopisem

SZACHY

Turniej szachowy mistrzów krajów europejskich w Jugosławii — w miejscowości Vrnjaska Banja dobiega końca. W 10 rundzie reprezentantka Polski Erenska-Radewska przegrała z Rumunką Polichroniadę i w tabeli znajduje się na 7 pozycji — 5 pkt. i 1 gra odłożona. Na czoło tabeli wysunęła się Węgierka Verocsi — 6,5 pkt. (1 odl.).

OLIMPIJSKA PIYWALNIA

Przy zakładach chemicznych w Oświęcimiu powstaje realizowana głównie w czynie społecznym pierwsza w naszym kraju kryta pływalnia o wymiarach olimpijskich 50x20 m. Obiekt posiada także mały basen (12x6 m), który służyć będzie do rozgrzewki i nauki pływania dla dzieci, sale gimnastyczne, saunę, hotel na 80 miejsc oraz wiele innych pomieszczeń sportowo-rekreacyjnych i nowoczesne urządzenia techniczne (o-za)

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

Rozumiem motywy, z powodu których odniósł się pan tak sceptycznie do ostrożnych pronocwici, przedstawionych panu do rozpatrzenia przez generała Karla Wolffa. Przeżył pan nazistowską okupację, widział pan na własne oczy rażące bezprawie, którego dopuszczali się SS-mani, ludzie podporządkowani bezpośrednio temu człowiekowi, który szuka obecnie drogi do pokoju — generałowi Wolffowi. Z tego powodu wiem, że zajął pan pozycję nie tyle wyzeczkującą, co raczej jawnie negatywną; nie można wierzyć człowiekowi, który jedną ręką powoduje zło, a drugą chce czynić dobro.

Ale otrzymawszy odmowę Watykanu, generał Wolff zrobił postępy tutaj w Bernie, spotkawszy się z mister Dullesem... Informacje, które docierają do nas, pozwalają wyciągnąć wnioski: rozmowy Wolffa i Dullesa posuwają się naprzód.

Należy zrozumieć moją pozycję. Jeśli po raz drugi zaczną przestępować mister Dullesa przed dalszymi kontaktami z generałem Wolffem, nasi amerykańscy przyjaciele mogą dość do błędnego wyobrażenia o motywach, którymi się kieruje: ludzie zajmujący się świecką polityką nie zawsze są w stanie zrozumieć politykę sług Bożych.

Opowiadanie panu Dullesowi o chytrłości generała Wolffa i o zbrodniach, których dopuścili się na jego rozkaz naziści na terytorium naszych pięknych Włoch, nie ma prawdopodobnie sensu. Po pierwsze każdy, kto ma oczy otwarte — sam wszystko to zobaczy, a po drugie nie wypada nam, sługom Bożym wystawiać naszych cierpień na pokaz. Wiedzieliśmy na co się decydujemy wybierając swoją drogę życia.

Sytuacja wydawała się ciężka, bez wyjścia, dopóki nie przybył tutaj do Berna wczoraj ksiądz Schlag. Jestem przekonany, że pan pamięta tego szlachetnego człowieka, który zawsze nawoływał do pokoju odważając się niejednokrotnie Szwa-

carie, Watykan i Wielką Brytanię przed 1933 r., gdy wyjazd z Niemiec nie był jeszcze związany z tymi politycznymi trudnościami, które się pojawiły po dojściu do władzy Hitlera.

Ksiądz Schlag przybył tu, według jego słów — po to, aby wybaczyć wszystkim możliwości zawarcia szybkiego i sprawiedliwego pokoju. Skierowali go tu — jak mówi — ludzie, którzy zaniepokoił się zarysowyującym się zbliżeniem punktów widzenia na temat przyszłego pokoju u dwóch tak skrajnie różnych postaci jak Wolff i Dulles.

Ksiądz Schlag widzi swoje zadanie w tym, żeby zapobiec możliwości dalszych różnów między Wolffem i Dullesem, ponieważ jest on głęboko przekonany, że Wolff bynajmniej nie zajmuje się poszukiwaniem pokoju, ale jedynie bada grunt dla zachowania hitlerowskiego reżimu, otrzymując w zamian określone ustępstwa ze strony tych kręgów, które obecnie posiadają jedyną realną władzę w Niemczech — ze strony SS.

Widzi on swoje zadanie również w tym, aby nawrócić łączność między tymi ludźmi, którzy ryzykując życiem wywieźli go z Niemiec a przedstawicielami sojuszników. Ludzie, którzy on według jego słów — reprezentuje, uważając za swój święty obowiązek zagwarantować w rozmowach likwidację wszystkiego tego, co było związane — i może być związane w przyszłości z SS i NSDAP.

Prosiłbym pana o zgodę na przeprowadzenie bardziej szczerzych rozmów z księdzem Schlagiem. Prawdopodobnie warto byłoby poinformować go bardziej szeroko o tym, co dzieje się obecnie w Bernie.

Do tej pory, dopóki nie będę mógł przedstawić księdzu Schlagowi realnych dowodów naszej szczerości, trudno oczekiwać z jego strony szczerzej rozmowy, w której ujawniłby on pełne informacje o tych zwolennikach, którzy w Niemczech czekają na jego sygnał. Dopuszczam możliwość, że jego stronicy w Niemczech nie są tak wpływowi, jak byśmy tego chcieli. Schlag nigdy nie był politykiem, był zawsze uczciwym kapłanem. Ale kierując swój wzrok w przyszłość, dostrzegam olbrzymią korzyść z tego powodu, że ksiądz, właśnie ksiądz, sługa Boży, był tym czystym i szlachetnym człowiekiem, który szukał pokoju, ryzykując swoje życie i nie poszedł przy tym na kompromisy z nazizmem.



BOGATY ZESTAW UPOMINKÓW

znajdziesz na wielu stoiskach

PDT

dobrze zaopatrzonych na sezon świąteczny

K9518

Najlepszym upominkiem gwiazdkowym



BON TOWAROWY

ZAKUPIONY W PDT
SPRZEDAŻ W KASIE DYREKCJI PDT
III PIĘTRO POKÓJ NR 16

K9525

Praca Nauka

Potrzebny palacz. A. Mie-
loch, Majakowskiego 199,
1851g

Korepetycji niemieckiego
i łaciny udzielam, telefon
475-58, konwersacji nie-
mieckiego, tel. 670-828.
1752g

Kupno Sprzedaż

Akordeon 48, 80, 120 baso-
wy Weltmeister, Höner
lub włoski. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
1691g.

Sprzedam okazynie, ta-
nio dwuosobowy tapczan,
tel. 652-01. 1776g

Sprzedam suknie ślubną
długą (koronka 160-90).
Schade — Poznań, Szcze-
śna 9 m. 2, od 16. 1843g

Sprzedam taksometr elek-
tryczny gwarancja, tele-
fon 67-11-24. 1793g

ATRAKCJA! — ATRAKCJA! — ATRAKCJA! — ATRAKCJA! — ATRAKCJA!

Kupując w okresie od 1. XII. br. do 5. I. 1972 r. paczkę okolicznościową
w jednym z niżej podanych sklepów

MOŻESZ OTRZYMAĆ NAGRODĘ

MHD



Paczki premiowane są bonami, które będą
losowane w dniu 15. I. 1972 r.

- sklep nr 7 — Kraszewskiego 17
- „ „ 11 — pl. Młodej Gwardii 1/3
- „ „ 43 — Fredry 1
- „ „ 116 — Głogowska 93
- „ „ 126 — Głogowska 84
- „ „ 131 — Dzierżyńskiego 117
- „ „ 151 — Dzierżyńskiego 173
- „ „ 170 — Dzierżyńskiego 93
- „ „ 172 — Gwardii Ludowej 38
- oraz stoisko w hali MTP nr 22 —
ul. Świerczewskiego.

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW!
K9929



POLECAJĄ SKLEPY P.P.

K9336

Sprzedam telewizor Nep-
tun, duży ekran, uszko-
dzony, cena 1.200 zł. Maik
Grodzisk Wlkp., ul. Gra-
blewska 9. 1938p

Sprzedam tokarnię, szli-
farkę do wałków i płasz-
czyzn oraz inne maszyny.
Września, ul. Witkowska
4a m. 9. 1940p

Pudełki czarne średnie
sprzedam. Leszno — Wa-
ryńskiego 9 m. 3. 1955p

Wózki dziecięce różne
modele, wielki wybór —
poleca Brzozowska, Po-
znań, Czerwonej Armii
10. 19447g

Tanio sprzedam akordeon
80 — basowy, ul. Kórnic-
ka DS III pokój 148.
1441g

Wózki dziecięce dla lalek
najnowsze modele poleca
Wytównia. Z. Janke, Po-
znań, ul. Dąbrowskiego
88, tel. 406-23. 1620g

Wózki dziecięce ostatnia
nowość, głębokie, kombi-
nowane, spacerówki, po-
leca Wytównia — Orzesz
Kowej 13. 1659g

Sprzedam belki drewnia-
ne oraz deski, dźwigary
żelazne, cegły i inne ma-
teriały z rozbiórki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 24286g.

Sprzedam samochód War-
szawa 204, stan dobry,
rok produkcji 1967. Waleń
ski Czesław, Pepowo. tel.
60. 1933p

Sprzedam okazynie Wart-
burga 1000, Edmund Pio-
trowski, Chodzież, Mar-
chlewskiego 14, tel. 489.
1951p

Kupię samochód „Warsza-
wa” M-20 do remontu, mo-
że być po wypadku do
13.000 — zł. Rydzyna, Wol-
ności 3, pow. Leszno.
1959p

Okazynie sprzedam sa-
mochód „Warszawę” 224,
Stanisław Idczak, Zer-
ków, Kolejowa 14, now.
Jarocin. 1966p

Samochody

Sprzedam Zastawę, stan
bardzo dobry. Edmund
Lehmann, Krzywin, ul.
Kościańska 21. 1948p

Warszawę M-20, tanio
sprzedam. Janusz Misia-
kiewicz, Świebodzin, O-
krężna 1a. 1936p

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowa-
ną 1000 m² z domkiem
gospodarczym, 2 pokoje
kuchnia, blisko tramwaju
dzielnica Grunwald, War-
runek mieszkanie do za-
miany. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 1575g.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia
1971 r. zakończył swój pracowity żywot emery-
towany były długoletni Dyrektor administra-
cyjny naszych Zakładów

ALEKSANDER MIKOŁAJEW

W Zmarłym żegnamy człowieka charakteru,
serca i umysłu, Jubilata pracy, odznaczonego
Krzyżem Walecznych, Brązowym i dwukrotnie
Złotym Krzyżem Zasługi.

Pozostanie On zawsze w naszej pamięci.
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 17 bm.
o godz. 14.15.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Pracownicy, Samorząd Robotniczy, Dyrekcja
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka,

Dnia 16 grudnia 1971 r. zmarł mój ukochany
mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy
lat 82, śp.

WALENTY ZWIERZYCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm., o godz. 10.30,
z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążone

żona i dzieci

Poznań, ul. Palacza 99 m. 1. 1834g

Dnia 12 grudnia 1971 r. zmarł długoletni czło-
nek naszej spółdzielni

PIOTR GALIŃSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd oraz współpracownicy
Krawieckiej Sp-ni Pracy „Moda”
w Poznaniu. K9982

W dniu 13 grudnia 1971 r. zmarł nasz były
pracownik

STANISŁAW CHŁAPOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. XII. 1971 r.
o godz. 14, w Brodniczy pow. Srem.
Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy współczu-
cia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej
w Poznaniu. K10016

Dnia 14 grudnia 1971 r. zmarła namaszczona
Olejami św. nasza najdroższa, ukochana żona
i przyjaciółka, córka, siostra, siostrzenica, szwa-
gierka i ciocia przeżywszy lat 60

ZOFIA GODAWA

z domu LAWRENC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i rodzina 1857g

Poznań, Łozowa 34 m. 19.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylna-
Odzieżowe w Poznaniu, zawiadamia że w dniu
14 grudnia 1971 r. zmarła nasza długoletnia by-
ła pracowniczka

CECYLIA NIESSNER

Zmarła swą postawą i pracą zaskarbiła sobie
zaufanie i wdzięczność współpracowników, to
też śmierć jej wywarła na wszystkich głęboki żal.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 grudnia 1971 r.
o godz. 11.55, na Junikowie.

Rada Zakładowa, Dyrekcja,
współpracownicy
Wojew. Przedsiębiorstwa Tekstylna-
Odzieżowego w Poznaniu, Pl. Wolności 3.

Dnia 15 grudnia 1971 r. zmarł nagle najdroż-
szy mąż, najlepszy przyjaciel, ukochany tatuś,
syn, brat, zięć i wujek, śp.

EDMUND PAWŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm.
o godz. 12.50, na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim
smutku

żona z dziećmi i rodzina 1849g

Dnia 14 grudnia 1971 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach opatrzony Sakramentami św.
przeżywszy lat 77, mój najdroższy mąż, ojciec,
teść, dziadek, pradziadek i brat, śp.

STANISŁAW NAWROCKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę
dnia 18 bm., o godz. 14, w kościele i na cmenta-
rze w Spławiu.

o czym zawiadamia w ciężkiej żałobie

żona z rodziną 1779g

Poznań — Szczepankowo, ul. Rłowska 9.

W dniu 13 grudnia 1971 r. zmarł były nasz pra-
cownik

EDMUND GODURKIEWICZ

członek Koła Rencistów przy PZGS w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm.
o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdeczne-
go współczucia

składają

Zarząd, Rada Zakładowa, Koło Rencistów
i pracownicy Powiatowego Związku
Gminnych Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska”
w Poznaniu. K9996

† Dnia 13 grudnia 1971 r. po krótkich cierpie-
niach zmarł namaszczony Olejami św. mój
kochany mąż, brat i wujek

MARIAN DOMICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 15, na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pogrążone

żona i rodzina 1751g

† Dnia 15 grudnia br. zmarł nagle, opatrzony
św. Sakramentami, śp.

ks. ANTONI KACZMAREK

proboszcz parafii Pepowo
w 64 roku życia i 35 roku kapłaństwa.

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego
odbędzie się w sobotę, dnia 18 grudnia o godz. 17,
a pogrzeb w niedzielę, dnia 19 grudnia o godz. 14.

Czcigodnych Konfratrów prosimy o memento
we Mszy św.

W imieniu kapłanów dekanatu gostyńskiego
oraz Rodziny

ks. dziekan Teodor Lerch 1780g

† Dnia 14 grudnia 1971 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami
św. nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 77, śp.

ADAM STEFANIAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 15, na cmentarzu w Rawiczu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną 1846g

† W dniu 14 grudnia 1971 r. zakończył niespo-
dziewanie swoje pracowite i pełne poświęce-
nia życie, opatrzony Sakramentami św. nasz
najdroższy i ukochany mąż, ojciec, brat, teść,
wujek i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.

ROMAN FABISZ

jubiler
powstaniec warszawski, oficer AK, odznaczony
Medalem Zwycięstwa i Wołności za Warszawę,
Oznaką Grunwaldu, Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 10.15, na cmentarzu junikowskim.

o bolesnej stracie zawiadamia

żona z dziećmi 1792g

† W dniu 15 grudnia 1971 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach mój najdroższy mąż, troskliwy
ojciec, kochany zięć i szwagier, przeżywszy
lat 57, śp.

STEFAN ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 15, na cmentarzu w Obornikach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 1754g

Oborniki, ul. Bohaterów Stalingradu 7.

† W dniu 15 grudnia 1971 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św. nasz najdroższy mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76,

MARCIN SZULCZYK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm.
o godz. 8.40, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 1770g

† Dnia 13 grudnia 1971 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św.
nasz serdeczny Przyjaciel, Kolega i Towarzysz
Broni, przeżywszy lat 79, śp.

EDMUND GODURKIEWICZ

zbożowiec — powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Wielkopolskim.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

Grono Przyjaciół 1753g

† W dniu 15 grudnia 1971 r. zmarła po ciężkiej
chorobie nasza ukochana matka, teściowa
i babcia, śp.

STANISŁAWA DYCZAK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikow-
skim w dniu 18 bm. o godz. 9.

Pogrążone w smutku

córki z rodziną 1761g

Poznań, Engla 9.

† W dniu 15 grudnia 1971 r. zmarła droga i nie-
zapomniana matka, teściowa, babcia, siostra
i ciocia, przeżywszy 84 lata, śp.

HELENA FRASUNKIEWICZ

z domu GRZESKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm.
o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamiają z głębokim żalem
córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki

Poznań, Gultowy, Puszczykowo, Warszawa. 1796g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia-
my że w dniu 14 grudnia 1971 r. odeszła od
nas nagle w wieku 64 lat, opatrzona Sakramen-
tami św. moja najdroższa żona, nasza najuko-
chańska mamusia, teściowa i babunia, śp.

HELENA KLAPCZYŃSKA

z domu IGNASIAK

pogrążeni
mąż, synowie, synowe, wnuczka oraz rodzina
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 11.05, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, ul. Garbary 49 m. 13. 1736g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 15. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji),
Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.
• Telefony centrala 511-21 i tacy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — działy łączności — 537-18. Redaktor naczelny — 454-09
Zastępca red. naczelnego — 537-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział mleczarski — 430-73 i 453-31
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19 telefony: 659-16 i 611-21. Za treść i ter-
miny druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzy-
niecka 3. • Prenumerata: Wolały bez żadnych ograniczeń na kwartał (36 zł), półrocze (72 zł) lub rok (136 zł) przysyłają do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPK „Ruch” Poznań Zwierzyńska 9 na konto PKO nr 122-6-211531; do dnia 15 poprzedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. Z-6

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król i zło-
dziej”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego
świata”.
OPERA — Przedst. zamknięte.
OPERETKA — g. 19 „Kraina
namiętności”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Bal-
wankowa bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIENZO: „Powrót Odysa”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIENZO: „Cyrk straceńców”.
KOŚCIAN: „Złoty Mackenny”.
KORNIK: „Nie lubię poniedział-
ku”.
LESZNO: „Miraż”.
NOWY TOMYSL: „Hibernatus”.
OBORNICKI: „Nowa misja korsar-
ska”.
SREM: „Pożądanie zwane Ana-
dą” i „Inwazja potworów”.
SRODA: „Lekarz kasy chorych”.
SZAMOTULY: „Dziennik schizo-
freniczny”.
WAGROWIEC: „Hrabina z Hong
kongu”.
WRZEŚNIA: „Legenda” i „Pu-
lapka”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Półwysep Bałkański — Jugosła-
wia — Rumunia — Bułgaria”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Kon-
cert symfoniczny: dyrygent — En-
rique Gonsales Montiel (Kuba), so-
listka — Aleksandra Utrecht — for-
tepiant.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala
1322 m; 7.50 Reportaż na zamówie-
nie; 8.08 W naszym domu; 8.15
Melodie na zamówienie; 8.22 Co
słychać w kraju i na świecie; 8.23
Poranny refren; 8.30 Dzień dobry —
zaczynamy; 9.10 Dł. kl. VI (biolo-
gia); „Różnie choinka w lesie”;
9.30 Christoph Willibald Gluck:
„Don Juan” — balet-pantomima;
9.40 Dla przedszkoli: „I my poma-
gamy” — audycja słowno-mu-
zyczna Marii Wierny; Cykl: Za-
bawy rytmiczne; 10.05 „Najdłuższa
droga” — odc. 4 opow. z tomu
„Ludzie stamtąd”; 10.25 Koncert
rozrywkowy; 10.50 10 minut z Ze-
spółem Lud. PR w Warszawie; 11
Dł. kl. IV liceum (propedeutyka
nauki o społeczeństwie); 11.20 De-
dukujemy II zmianie; 11.45 Postęp
w gospodarstwie domowym; 12.25
Melodie i rytmy dla wszystkich;
13.10 Dł. kl. I i II (wych. muzyczne);
„Wolno i szybko”; 13.20 „Swojskie
melodie” gra Zespół Akordeonis-
tów T. Wesołowskiego; 13.40 „Wie-
cej, lepiej, taniej”; 14.05 Reportaż li-
teracki Zb. Bienioszka: „Zwycie-
stwo i klęska”; 14.20 Polska mu-
zyka operowa; 15.05 Godzina dla
dzieńców i chłopców; 15.05 „Alfa
i Omega” — magaz. popularno-
naukowy; 16.30 Popołudnie z mi-
łymi dźwiękami; 16.55 Przy okragłym sto-
le — aud. Studia Rytm; 18.35 Gieł-
da pomysłów — sonda; 18.50 Mu-
zyka i Aktualności; 19.15 Audycja
T.W.P. — „Obowiązki wobec sie-
bie i wobec społeczeństwa”; 19.30
Koncert żyweń; 20.30 Muzyczne
pocztówki z Bukaresztu; 21.05 Gos-
podarskie rozmowy — Nowe kierun-
ki mechanizacji; 21.15 Poradnik ra-
dio-tele-amatora; 21.20 Kupić nie
kupię — posłuchać warto; 21.30
Złoty Półwysep; 22.00 Magazyn stu-
dencki; 23.10 O co tu chodzi? 23.15
Kompozytor Tygodnia — S. Rach-
maninow — III Koncert fortepia-
nowy d-moll; 23.50 W wieczornym
nastroju; 0.10 Koncert żyweń od
Polski zagranicznej dla rodzin w
kraju; 0.30 Program nocny z Gdań-
ska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 8 W trosce o nasze
dziecko; 8.35 Mapa bohaterstwa;
8.50 Trzy pieśni ludowe w wyk.
Polskich Zesp. Pieśni i Tańca; 9
Transkrypcje orkiestrowe; 9.35 Z
życia ZSRR; 9.55 Konec z nagrań
Ork. Mandolinistów Łódzkiej Roz-
głośni PR; 10.25 „Przyjście w An-
gleterre” — fragm. pow.; 10.45
Kompozytor tygodnia — S. Rach-
maninow; 12.10 Reportaż dnia; 13
Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Przechadzki po Poznaniu; 13.40
„Kaska Karłatwa” — fragm. po-
wieści; 14.05 Estrada kompozyto-
rów krajów zaprzyjaźnionych;
14.25 Żarty muzyczne w wykon-
aniu zespołów; 14.45 „Błękitna szta-
feta”; 15.05 Koncert z nagrań Chóru
i orkiestry PR i TV w Krakowie
pod dyr. A. Palki; 15.20 Muzyczne
propozycje Zespołu McFarland’a
i Clarka Terry; 15.30 „Warszawski
Pamiętnik Muzyczny”; 17.15 Aud.
sportowa nt.: „Uwaga na Konin”;
17.25 Poznański koncert żyweń;
17.55 Radioregion; 18.10 Kome-
ntarz aktualności; 19.20 „Sąd”;
19.30 dzw. prześl. ekon.-s społ.; 19.45
19.45 Ilekroć języka angielskiego; 19.50
Wielkość literacko-muzyczna —
Transm. koncertu symf. Orkiestry
Symf. i Chóru Filharmonii Naro-
dowej z sali Filharmonii Naro-
dowej w Warszawie; 21.30 „Artuku-
lacja” — wiersze Krystyny Rodow-
skiej; 21.40 Koncert rozrywkowy;
22.35 Dźwiękowe wspaniałostwa
naka „Jazz”; 23.03 Światowe prze-
boje i włoskie bel canto w wyko-
naniu Orkiestry PR i TV w Łodzi;
23.10 Melodie na zamówienie.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

Hodowla owiec — rezerwa produkcji mięsa i surowca

Dalece nie wykorzystana re-
zerwa zarówno w zwiększeniu
produkcji mięsa, jak i niezwy-
kle cennych surowców dla
przemysłu jakim są wełna i
skóra jest hodowla owiec. Mi-
mo sprzyjających warunków
dla rozwoju tej gałęzi produk-
cji zwierzęcej posiadamy tyl-
ko ok. 3.200 tys. szt. owiec i
zajmujemy w tej dziedzinie
mniej niż ostatnie państwa Eu-
ropy. W przeliczeniu na 100
ha użytków rolnych mamy za-
leśnić 16,4 szt. owiec podczas
gdy np. w NRD pogłowia ow-
ców na 100 ha przekracza 28
szt., we Francji — 27 szt., we
Włoszech — 40 szt., w Jugos-
ławii — 66 szt., w Rumunii
— 95 szt., a w W. Brytanii —
100 sztuk.

Podobnie kształtuje się sy-
tuacja w produkcji wełny. To
też zapotrzebowanie naszego
przemysłu włókienniczego na
wełnę pokrywana jest z produk-
cji krajowej zaledwie w 20
proc., a na owce skóry suro-
we — w 40 proc. Rocznie wy-
dajemy więc na import wełny
i skór owczych, głównie z kra-
jów kapitalistycznych, ok. 130
mln. zł dew. Szybki rozwój
hodowli owiec przyniósłby
więcej znacznych korzyści, zarów-
no gospodarce narodowej, jak
i samemu rolnikowi. Niezależ-
nie bowiem od rękawic potrzeb-
nych rodzinnemu przemysłowi na
wełnę i surowe skóry owcze
mamy nieograniczone możli-
wości opłacalnego eksportu,
nieocenianego u nas przez kon-
sumentów mięsa baraniego,
którego ceny na wielu ryn-
kach zagranicznych są wyższe
od cielęciny.

Planowany przez Minister-
stwo Rolnictwa na bieżące pie-
cicieć wzrost pogłowia owiec
przynajmniej o 11 proc. w sto-
sunku do 1970 r. należy więc

uważać przy istniejących moż-
liwościach rozwoju tej hodow-
li za program — minimum.
Wszystkie województwa mogą
bowiem wydatnie zwiększyć
hodowlę owiec. (PAP)

Eksperyment

wart zainteresowania

Smaczne befsztiki z leśnej hodowli

Eksperymentalna leśna ho-
dowla tuczników w PGR Cho-
rula (woj. opolskie) wykazała,
iż ten system hodowli w na-
szych warunkach klimatycz-
nych w okresie maj — paź-
dziernik zapewnia zwierzętom
należytą zdrowotność. Mięso z
nich, z uwagi na jego konsysten-
cję i smak jest lepsze, niż
zwierząt chowanych w zam-
knięciu.

Zalety tego systemu hodow-
li wykazała także analiza eko-
nomiczna. Wynika z niej, iż
średni przyrost wynosił 464
gramy, dochodząc okresowo do
510 gramów, a na 1 kg przyro-
stu mięsa wydatkowano ok.
23,5 zł wliczając koszt paszy,
obsługi, ubezpieczeń, szczepień
i także samej tucznicy, na
skonstruowanej z żerdzi
ogrodzeniowej oraz zadaszenia,
pod którym stały koryta.

Zapadła decyzja, aby w
przyszłym roku w Choruli
zwiększyć tę hodowlę z 375
sztuk do tysiąca sztuk.
Osiągnięcia hodowców woj.
opolskiego zachęcają do bli-
szego zainteresowania się wy-
nikami eksperymentu. Lasów
w Wielkopolsce nie braknie.
(o-za)

Na przykład w Obornickich Fabrykach Mebli

Wiecej zaufania dla eksportera

Zakłady produkcyjne obor-
nickich Fabryk Mebli na
terenie czterech powia-
tów północnej części wojewód-
ztwa poznańskiego (jest ich ra-
zem 10), nie mają zbyt długiego
stażu w produkcji eksportowej.
Podjęto ją na szerszą skalę do
piero w 1962 roku. Decyzją
Rady Ministrów Obornickie
Fabryki Mebli uznane wtedy
zostały za przedsiębiorstwo
specjalizujące się w eksporcie.
Postawiono przed dyrekcją i
ponad 2-tysięczną załogą więk-
sze obowiązki. Zamówienia za
granicznymi kontrahentów —
znających już walory mebli z
etykieta OFM — rosły z roku
na rok. W 1961 roku OFM wy-
eksportowały wyroby warto-
ści około 20 mln zł, co stano-
wiło 20,7 proc. całej ich pro-
dukcji, zaś w roku ub. wartość
produkcji dla zagranicy sięgała
już 180 mln zł, tj. przeszło
połowy produkcji globalnej.

Nie jest to jednak kres możli-
wości. Świadczy o tym schemat
planów produkcyjnych przedsię-
biorstwa specjalizującego się
w eksporcie. Można eksporto-
wać więcej, ale jest też druga
strona medalu — prawa eks-
portera, które winny w maksymalnym stopniu ułatwiać mu
realizację zadań. Okazuje się
jednak, że istnieją one tylko
w teorii. W życiu codzien-
nym pozostają jedynie obo-
wiązki i w przypadku wykona-
nia zadań — premie. Trudno
zaś mówić o takich prawach,
jak pierwszeństwo w zakupach
maszyn i urządzeń importowa-
nych, możliwość prowadzenia
inwestycji czy pierwszeństwa
w zakupach reglamentowa-
nych materiałów i surowców
krajowych.

W branży meblarskiej zaist-
niała w ostatnim czasie para-
doksalna sytuacja — po prostu
nie wiadomo z kim rozmawiać
na tematy eksportu. Przykła-
dowo: nader ważny wskaźnik dy-
rektywny eksportu otrzymuje
przedsiębiorstwo z... czterech
różnych źródeł: dwa ze Zjedno-
czenia Przemysłu Meblarskie-
go, dwa z Centrali Handlu Za-
granicznego „Paged”. Rola
przedsiębiorstwa ograniczona
więc została do minimum, czę-
sto nie zna ono nawet treści
podpisanego kontraktu, który
ma potem realizować. Do cze-
go to prowadzi? Ostatnio np.
„Paged” na miejscu ustalił z
OFM odpowiednie warunki do
stania mebli do Czechosłowacji,
które w trakcie podpisywania
kontraktu u odbiorcy zostały
zmienione. W Obornikach do-
wiedziano się o tym w momen-
cie otrzymania konkretnego za-
mówienia. Trzeba było dopiero
dodatkowych rozmów, inter-
wencji, uzgodnień, a to prze-
ciwież wydłuża termin wykona-
nia zamówienia i stwarza nie-
potrzebnie stan napięcia w
produkcji.

Wywiązywanie się z tych po-
ważnych zadań wymaga od eks-
portera owocnego działania,
które jednak winno być nale-
życie oceniane. Przejawem te-

go byłby np. priorytet w pro-
wadzeniu inwestycji oraz wypo-
życzeniu w maszyny i urządze-
nia. A tymczasem Obornickie
Fabryki Mebli mają identyczne
normatywy magazynowe (5-
6 dni) jak dostawcy na rynek
krajowy. Wiadomo zaś, iż jest
on przy produkcji eksporto-
wej zbyt mały. Kontrahenci za-
graniczni tak bowiem regulu-
ją odbiór mebli, że muszą one
być magazynowane nawet do
pół roku. Nie lepiej jest też z
problemem parku maszynowe-
go, w którym przeważają uni-
wersalne urządzenia z impor-
tu. Jakakolwiek awaria powo-
duje ogromne komplikacje. Za
mówienie i sprowadzenie do
kraju potrzebnych części trwa
bowiem niekiedy całe miesią-
ce. Tymczasem wiadomo, że
przy przekroczeniu przez przed-
siębiorstwo planu produkcji
eksportowej powstaje fundusz
dewizowy, gromadzony na ie-
go rachunku w banku handlo-
wym. Uruchomienie tego fun-
duszu na zakup części lub su-
rowca jest jednak równie kło-
potliwe dla eksportera, jak i
dla każdego przedsiębiorstwa,
które funduszy nie wypracowa-
ło. Nie jest to więc najszybsza
zacheta dla przekraczania
zadań eksportowych.

PIOTR BOROWICZ

Gdyby tak wszędzie

Książka pocztowych pochwał

Chcielibyśmy mieć jak naj-
więcej placówek pocztowych,
o których ich użytkownicy wy-
rażaliby się z takim uznaniem.
Długa lista pochwał zawie-
ra 7 zeszytów „Książki ży-
wej i żałań”.

Przerzucając kartki zeszy-
tów znajdujemy same słowa
uznania dla sprawności obsłu-
gi, podziękowania za uśmiech
dla petenta oraz za czystość i
dbałość o estetykę. Swoje u-
wagi wpisywali tu pracownicy
fizyczny, inżynierowie, lekarze
— ludzie prości i z tytułami
naukowymi. Nie brak również
zbiorowych uwag pochwal-
nych, pod którymi widnieje
kilkanaście bądź kilkadziesiąt
podpisów.

„Gdyby wszyscy tak sumie-
nie pracowali, to by nasza
ojczyzna kwitła” — ocenił pra-
cę urzędu pocztowego w Wo-
nieścu pow. Kościan Józef Cio-
piński z Kielc. „Wiele urzęd-
ów pocztowych w kraju mo-
że uczyć się stylu pracy tu —
w Wońsku” — zauważa Ste-
fan Mazur z Lublina. Podob-
nych ocen znajdujemy więcej.
Nabierają one tym większej
wartości, że korzystający z

usług Urzędu Pocztowego w
Wońsku — to w dużej czę-
ści kuracjusze Sanatorium dla
Nerwowo Chorych.

— Czemu przypisać tak licz-
ne pochlebne opinie o pracy,
kierowanej przez panią placów-
ki pocztowej? — pytamy Se-
werynę Marciniak — kierow-
niczkę Urzędu Pocztowego w
Wońsku.

— Trudno mi ocenić pracę
placówki kierowanej przez się-
bie, zrobili to zresztą sami u-
żytkownicy. — Staram się być
zawsze uprzejma i uśmiechnię-
ta, zdając sobie sprawę, że
wielu moich petentów, poja-
wiających się z drugiej strony
okienka, to ludzie o starganych
nerwach. Przyjęłam w swej
pracy dewizę postępowania:
„każdy klient wychodzi z urzę-
du zadowolony”. Chyba mi się
to udaje, skoro wpisano tyle
pochwał. Nie są to jedyne do-
wody uznania. Otrzymuję li-
sty, kwiaty, a nierazko sło-
dyczki.

Pani Marciniak kieruje wo-
nieńską pocztą od chwili jej
powstania. Kiedyś listonosz
przynosił tutaj przesyłki ze
Starego Bojanowa. Z chwilą
kiedy w Wońsku powstało
sanatorium, powołano naj-
pierw agencję pocztową, a w
1953 roku — urząd pocztowy,
o pełnym zakresie działalno-
ści.

— Z początku byłam wszy-
stkim, również sprzątaczką —
mówi. Brak rutyny sprzyjał
pomysłom. Pamiętam kiedyś
— w rozstargnieniu — przy-
jęłam wpłatę poważnej kwoty
pieniężnej. Wydałam kwit na-
dania, zapominając o odbiorze
pieniędzy. Niemniej rozstarg-
niona okazała się klientka,
która pomysłkę spostrzegła do
piero w domu. Ku mej ucieśze-
i zarazem zdumieniu, pienią-
dże tego samego dnia przynio-
sła do urzędu. Czy można nie
być uprzejmym dla miłych
klientów?

— Mieszkam na zapleczu
urzędu, o czym wszyscy dosko-
nale wiedzą. Spóźnieni lub
rozstargnieni zgłaszają się
również po godzinach urzędowa-
nia z prośbą o załatwienie.
Jak tu odmówić?

— Czy ma pani jakieś uwa-
gi pod adresem klientów?

— Żadnych, chyba tylko te,
aby do końca mej pracy zawo-
dowej — a do emerytury po-
zostały jeszcze 3 lata — współ-
praca i obopólne zrozumienie
układało się nadal tak dobrze.

Z pracy Seweryny Marci-
niak zadowoleni są zwierzchni-
cy, o czym świadczy
m. in. kilka dyplomów u-
znania, oraz propozycja prze-
chodni z wzorową pracę urzę-
du. Jak na placówkę wiejską,
jest to wyróżnienie duże. (za)

Na świąteczny stół



Rozpoczęły się
już zwiększone,
świąteczne do-
stawy karpia do
sklepów ryb-
nych. Na razie
korzystają z nich
tylko bardziej za-
pobiegliwe gos-
podynie, które
pragną się uc-
trząć przed póź-
niejszym, uciążli-
wym, wyczekiwa-
niem w kolej-
kach. A do
świąt jeszcze tyl-
ko tydzień, war-
to o tym pamię-
tać.

Fot. —
K. Przychodźki

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.50 Mikrorocznik Marceli
Lafierowej; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Je-
go dwie żony” — odc. 1 pow. P.
Quentina; 9.10 Pocztówka dźwię-
kowa z Paryża; 9.30 Nasz rok 71;
9.45 I. Strawiński: „Pietruszka”;
10.05 Deutsch im Funk — język
niemiecki; 10.15 Aud. Radia ONZ;
10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Cu-
dzioziemka” — odc. 5 pow.; 12.30
Za kierownicą: 13 Wiekiel czasu;
13.05 Na wrocławskiej antenie;
15.15 Piętych brydża — gawęda; 15.10
Album muzyki uniwersalnej; 15.35
Kwadrans ze znakami zapytania;
15.50 Z drugiej strony Tatr; 16.15
G. Friedrich Haendel — VIII Sui-
ta na klawesyn — gra W. Lan-
dowska; 16.30 Norwid śpiewają;
16.45 Nasz rok 71; 17.05 Odrobina
czyli co kto lubi; 17.30 „Jego dwie
żony” — odc. 2 pow.; 17.40 Pastis-
ze muzyczne; 17.55 Radiowa en-
cyklopedia kultury; 18.20 W ho-
dyle J. S. Bachowi; 18.35 Mój ma-
gnetofon; 19.05 Powieść w wyd. dżw.:
„Lalka”; 19.31 Tylko po hiszpań-
sku; 19.45 Polityka dla wszyst-
kich; 20.25 Ilustrowany Tygodnik
Rozrywkowy; 21.50 Opera tygod-
nia; 22.05 Gwiazda siedmiu wie-
czorów; 22.15 Trzy kwadransy ja-
zzy; 23.05 Konec, tylko dla meloma-
nów — Strawiński; 23.50 Śniega
Filii Regina; 24.00 Wiadomości Radia
ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.50 —
TV Kurs rolniczy — „Organizacja
tuczu”; 8.25 — „Brylantowy kse-
lżyc” — fab. film włoski; 9.55—10.25
— Zafęcia techniczne kl. VIII —
„Falcone” przewodowa i radio-
wa”; 10.55—11.25 — Fiszka kl. VII
— Grawitacje i loty kosmiczne;
11.55 12.25 — Wychowanie plastycz-

ne kl. VII i VIII — „Grafika”;
12.45—13.15 — Chemia kl. VIII —
„Ważne fermentacje”; 13.20—13.25
— Matematyka I rok „Pochodne funk-
cji” cz. III i IV; 13.30 — Dziennik;
13.40 — Dla dzieci — „Pora na
Telefona”; 13.50 — Rozmowa ze smok-
kiem” oraz filmy: „Szczegółek”,
„Gdzie jesteś Dziadku Mrozie”,
„Kiedy płaczą mężczyźni”; 17.25 —
„Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Za
kierownicą”; 18.15 — „Kronika i
Aktualności”; 18.35 — „Gramy o
telewizor” — teleturniej; 19 — Roz-
mowa o książkach; 19.20 — Lobra-
noc i Dziennik; 20 — „Za ścianą” —
polski film TV; 21 — „Kraj” —
tygodnik społeczno-polityczny;
21.40 — Teatr TV — Wiesława Ze-
lazińska „Pewnego razu”; 22.40 —
Dziennik; 23.00—0.05 — Politechni-
ka (powt.).

SOBOTA — PROGRAM I: 7.45 —
„Ucieczka” — film fab. pow. cze-
chosłowacki; 9—9.30 — Dla szkół
kl. V — Geografia — „Krajobrazy
Europy”; 9.55—10.25 — Dla szkół
kl. VI — Geografia — „Tatrzy i
Podhale”; 10.55—11.25 — Dla szkół
kl. VIII — „Nauka o człowieku”;
11.45 — „Układ oddechowy”; 11.55—12.25 —
Dla szkół kl. IV licealne — Biolo-
gia — „Genetyka a praktyka”;
13.15—14.15 — Międzynarodowy tur-
niej hokeja na lodzie „Izwestii” —
Związek Radziecki — Czechosło-
wacja (Moskwa); 15.55 — Film
krótkometrażowy; 16.15 — Redak-
cja Szkolna zapowiada; 16.30
Dziennik; 16.40 — Teatr Młodego
Widza — Aleksander Minkowski
„Anihilator zła”; 17.30 — Wydaw-
nictwa proponują; 17.50 — Spotka-
nia z przyrodą; 18.15 — „Kalejdos-
kop” — program rozrywkowy
ZSRR; 18.40 — „Pegaz”; 19.20 — Do
bra noc; 19.30 — Monitor; 20.20 —
„Non-stop” — magazyn rozrywkowy
z udziałem Poznania. (Śpiewa
Urszula Sipińska); 21.30 — Dzien-
nik i wiadomości sportowe; 21.55 —
„Oblicze gangu” — film fab. prod.
USA; 23.20—0.05 — Hokej na lodzie
Polska — Rumunia.

W Lesznie

Wiecej załóg pod opieką przemysłowej służby zdrowia

W Lesznie przy Leszczyń-
skiej Fabryce Okuć Budowl-
nych i Fabryce „Rywal” dzia-
lają przychodnie zakładowe.
Istnieje tu również jedna przy-
chodnia międzyzakładowa, z
której korzystają pracownicy
Fabryki Pomp, Przedsiębior-
stwa Odzieżowego „Intermoda”
oraz Leszczyńskiego Przedsię-
biorstwa Przemysłu Terenowe-
go i Usługowo-Wytwórczego
(razem 1.800 pracowników).
Załogi pozostałych zakładów
pracy Leszna korzystają z po-
mocy Poradni Higieny Pracy.

Mimo to sytuacja pod wzglę-
dem profilaktyczno-lecznym
jest nadal niezadowalająca.
Wojewódzka Przychodnia Prze-
mysłowa w Poznaniu w poro-
zumieniu z leszczyńskim Wy-
działem Zdrowia i Opieki Spo-
łecznej ustaliła więc program
rozwoju przemysłowej służby
zdrowia dla Leszna. Zgodnie
z tym programem do roku 1975
zorganizowana zostanie przy-
chodnia międzyzakładowa dla
leszczyńskiego Przedsiębior-
stwa Budowlanego, Przedsię-
biorstwa Budownictwa Rolni-
czego i Miejskiego Przedsię-
biorstwa Remontowo-Budo-

wlanego. Przewiduje się rów-
nież połączenie dwóch przy-
chodni przemysłowych LFOB
i „Rywala” w jedną przycho-
dnię międzyzakładową, która
działać będzie na terenie Fa-
bryki Okuć.

W następnym etapie zakła-
da się zorganizowanie między-
zakładowej przychodni dla za-
łogi wytwórni prefabrykatów
budowlanych i pracowników
resortu budownictwa. (r)

Odpowiadamy

Z. B. Gniezno. — Za prowadze-
nie pojazdu mechanicznego w sta-
nie nietrzeźwym przewiduje się
karę aresztu lub grzywny i ode-
branie prawa jazdy na okres od 3
miesięcy do 2 lat (kwestia te regu-
luje art. 87 Kodeksu wykroczeń).
(2601)

Stefan z pow. śremskiego. Prze-
ciw lektokowi stosuje się różne
leki. Powinien Pan udać się do le-
karza-dermatologa. (2841)

Danuta K. Duszynki. — Chcąc na-
dać życzenia świąteczne za granicę
powinna Pani zwrócić się do
Polskiego Radia, w Warszawie, al.
Niepodległości 77. Redakcja Audy-
cji dla Polaków Za Granicą. (3021)